W czerwcu rozstrzygną się losy pokoju Europy.

Cena egz. 20 groszy. *Największy czas odnowić przedpłatę na wszechstronny organ informacyjny* 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 123. | BYDGOSZCZ, środa dnia 27 maja 1936 r. | Rok XXX.

Fermenty

W naszem życiu politycznem nigdy bodaj nie było takiego rozgardjaszu jak obecnie. Po rozwiązaniu BBWR poszczególne jej części chciałyby się zrosnąć w odrębne organizacje, ale wszelkie wysiłki okazują się daremne. Ludzie stracili poprostu orjentację i nie wiedzą, dokąd się garnąć. Co chwila rodzą się nowe pomysły organizacyjne, powstają jakieś dziwaczne partyjki i „obozy", ale wielkiej ideowej platformy, do którejby przeciętny obywatel i patrjota mógł mieć zaufanie, dojrzeć nigdzie nie można. A jeżeli już hasła i programy wydają się pięknemi, to przywódcy nie budzą zaufania.

Od dawnego obozu prorządowego wiało pustką ideową i dlatego nic po nim pozostać nie mogło. Przymus i frazes tylko na krótką metę może ludzi złączyć. Dlatego rozkład tego potężnego niedawno organizmu politycznego jest tak zupełny. Co gorsza, wysiłki BBWR w celu podważenia wiary w wszelkie programy były tak skuteczne, że dziś ludzie całkowicie prawie zobojętnieli na próby łączenia ich pod jakimkolwiek sztandarem.

Osłabła także spoistość dawnych stronnictw politycznych i we wszystkich widzimy bądź to secesje, bądź też ustępstwa na rzecz przeciwników. Objaw ten obserwowaliśmy zarówno w Stronnictwie Narodowem (odejście całych grup młodzieżowych ku sanacji) jak w Polskiej Partji Socjalistycznej, która znowu przyhołubiła komunistów i dziś da im się powodować. Również w Polskiem Stronnictwie Ludowem dzieją się dziwy. Z jednej strony wiemy, że Witos zgodził się na stworzenie wspólnego frontu z Narodową Partją Robotniczą i Chrześcijańską Demokracją, a z drugiej dowiadujemy się, że stronnictwo jego uprawia jakieś konszachty z socjalistami i marzy o Froncie Ludowym. Dowodzi tego odezwa sekretarjatu głównego P. S. L. o urządzeniu święta ludowego (chłopskiego) w Zielone Świątki. Czytamy tam m. in.:

> **„Z ramienia sympatyzujących ze Stronnictwem Ludowem politycznych organizacyj robotniczych, jak np. PPS lub NPR,** mogą w święcie ludowem uczestniczyć jedynie delegacje, liczące najwyżej po kilkanaście osób, z prawem wygłoszenia krótkiego powitalnego przemówienia."

Odezwę z tym apelem ogłosiła także „Gazeta Grudziądzka". Wierzymy, że jest to dzieło tych, którzy obecnie Witosa w kraju zastępują i że on na takie braterstwo z socjalistami się nie godzi.

*

Innym objawem fermentu jest powstanie w Toruniu **„Obozu Patrjotów".** Tworzą go rozbitkowie z dawnego obozu prorządowego, a natchnienia zaczerpnęli podobno ze źródła, z jakiego dawniej czerpać je byli przyzwyczajeni. Organem tego „Obozu" jest pismo „Miecz i Młot", a program jest wyraźnie **totalny,** t. zn., że ktoś ma mieć władzę regulowania wszystkich przejawów życia państwowego i społecznego. Nowi „patrjoci" pozazdrościli laurów Stronnictwu Narodowemu, które przeorganizowało się na sposób hitlerowski. Nacjonalizm i silna władza — oto naczelne hasła. Przeciwników oczywiście się zmiażdży, o czem w programowych wynurzeniach tak się mówi: **Wrogim obozom przeciwstawia się siłę i siłą będą one usunięte od decyzyj w państwie.**

Chyba dosyć jasno.

Współzawodnictwo ze Stronnictwem Narodowem idzie jeszcze dalej, mianowicie „Obóz Patrjotów" chce być antysemickim. Czytamy bowiem w programie:

> **„Żydzi, jako obcy naród, mają uzyskać niepodległość państwową poza granicami Polski. W życiu kulturalnem mają być oddzieleni od życia polskiego i tworzyć wyłącznie pod własną firmą narodową. W życiu gospodarczem stan żydowskiego posiadania będzie ograniczony na rzecz słusznych potrzeb narodu — gospodarza."**

Zgoda na takie postawienie zagadnienia żydowskiego, ale trudno nam uwierzyć w szczerość autorów, skoro wiadomo nam, że zbliżeni są do sanacyjnego „Dnia Pomorskiego", a tego o antysemityzm posądzić trudno. Niech nam zatem wolno będzie postawić pytanie: jestli to uczciwe postawienie sprawy czy też tylko dywersja?

O zagadnieniach religijnych „Miecz i Młot" milczy, co ma swoją wymowę.

* * *

Jak widzimy, wszędzie wre i kotłuje, ale tylko w stosunkowo drobnych grupach. Ogół pogrążony jest w martwocie i czeka na jasno skrystalizowaną myśl i na wystąpienie z nią ludzi, do których może mieć zaufanie. Myśl zawarta jest w starych programach — trzeba tylko tchnąć w nie nowe życie.

Włosi uspakajają Abisynję.

Rzym, 26. 5. (PAT). Z Addis Abeby donoszą, że we wszystkich dzielnicach Abisynji ludność **składa masowe akty poddaństwa.** W Harrarze złożyli broń balambarasowie Meslescia i Endalexhek na czele stu wojowników. W Dżidżiga b. burmistrz złożył na ręce władz włoskich karabin maszynowy, 97 karabinów ręcznych oraz wielką ilość broni białej i amunicji.

Dedżak Sebhat, dowódca oddziału partyzanckiego, który zaciekle walczył w okolicach góry Agame — zjawił się na czele młodszych oficerów i licznych wojowników w Addis Abebie, składając **dwa karabiny maszynowe i 138 karabinów.** Poszczególni wojownicy złożyli już **ponad 200 karabinów.** Oddział włoski wysłany z Diredaua zajął m. Errer położoną na linji kolejowej Addis Abeba—Dżibuti, **zdobywając 8 karabinów maszynowych.**

Dotychczas w samej tylko Addis Abebie Abisyńczycy **złożyli 57 dział, 160 karabinów maszynowych, 10.800 karabinów i 107 pistoletów.**

Addis Abeba, 26. 5. (PAT). Służbę policyjną w Addis Abebie powierzono włoskim karabinierom. Miasto podzielono na 4 komisarjaty policyjne. Od chwili zajęcia miasta przez wojska włoskie do dnia 21 bm. **rozstrzelano 53 bandytów, z czego 39 schwytano na gorącym uczynku.**

Addis Abeba, 26. 5. (PAT). Kolumna wojsk erytrejskich zajęła miasto Ankober, leżące o 150 klm. na północno wschód od Addis Abeba. W pałacu cesarskim w Cebra Markos posiadającym instalację elektryczną i schrony przeciwlotnicze, znaleziono znaczne zapasy broni, a m. in. jeden karabin maszynowy. W Debra Brechan druga brygada erytrejska znalazła porzucony przez Abisyńczyków magazyn zbożowy, w którym znajdowało się 300 kwintali zboża.

Anglja zatrzyma poselstwo w Abisynji i straż wojskową przy niem.

Londyn, 26. 5. (PAT). W izbie gmin na zapytanie, czy W. Brytanja zamierza odwołać posiłki, przydzielone do ochrony poselstwa w Addis Abebie, min. Eden odpowiedział, że dotychczas rząd takiego zamiaru **niema,** gdyż, jak dotąd, położenie nie jest tam całkowicie bezpieczne. Zawiadomiono o tem rząd włoski.

Rząd brytyjski **również nie zamierza odwoływać swego poselstwa z Addis Abeby,** jednakże poseł w najbliższym czasie wyjedzie ze stolicy Abisynji na urlop do Anglji.

Rezultaty wyborów

zmusiły van Zeelanda do dymisji.

Bruksela, 26. 5. (PAT.) W dniu dzisiejszym po posiedzeniu rady gabinetowej premjer van Zeeland przedłożyć ma królowi **prośbę o dymisję całego gabinetu.**

Przed wyborami stronnictwa katolików, liberałów i socjalistów udzielały poparcia gabinetowi jedności narodowej i pragnęły nadal współpracować pod kierownictwem van Zeelanda. Jednakże obecnie socjaliści, którzy mają o **7 mandatów więcej od katolików,** stali się **najliczniejszem stronnictwem w izbie.** W konsekwencji przeto król, stosując się do przepisów parlamentarnych, może zaproponować objęcie władzy **przywódcy socjalistów Vanderveldemu.** Jednakże wśród socjalistów ujawnia się wyraźne dążenie do utrzymania u władzy van Zeelanda, dla którego mają wiele sympatji.

Narazie więc trudno przewidzieć, kto będzie premjerem, lecz koła polityczne sądzą, iż **van Zeeland się utrzyma,** jeśli socjaliści nie będą domagać się od niego włączenia do programu działalności rządu pewnych reform, którym premjer się sprzeciwia. Jest jednakże rzeczą pewną, iż stworzony będzie rząd trzech stronnictw, liczących **razem 156 głosów na ogólną liczbę 202.**

Belgowie oddali swe głosy na stronnictwa skrajne.

Bruksela, 26. 5. (PAT.) Ogólna liczba ważnie oddanych głosów w całem państwie wynosiła w 1932 r. 2.335.203 głosy, w 1936 r. 2.360.021 głosów. Partja katolicka otrzymała w 1932 r. 890.497 głosów, w 1936 r. 675.483, liberałowie w 1932 r. 333.578, w 1936 r. 292.399, socjaliści w 1932 r. 866.817, w 1936 757.537, nacjonaliści flamandzcy w 1932 r. 126.113, w 1936 r. 166.427, komuniści w 1932 r. 65.905, w 1936 r. 143.234, reksiści w 1936 r. 271.347. Wszystkie inne stronnictwa w 1932 r. 31.264, w 1936 r. 53.594 głosów.

Wrażenie w Paryżu.

Paryż, 26. 5. (PAT.) Wyniki wyborów belgijskich przyjęto tu z pewnem zaniepokojeniem. Prasa francuska z u-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Zasieki na ulicach Jerozolimy.

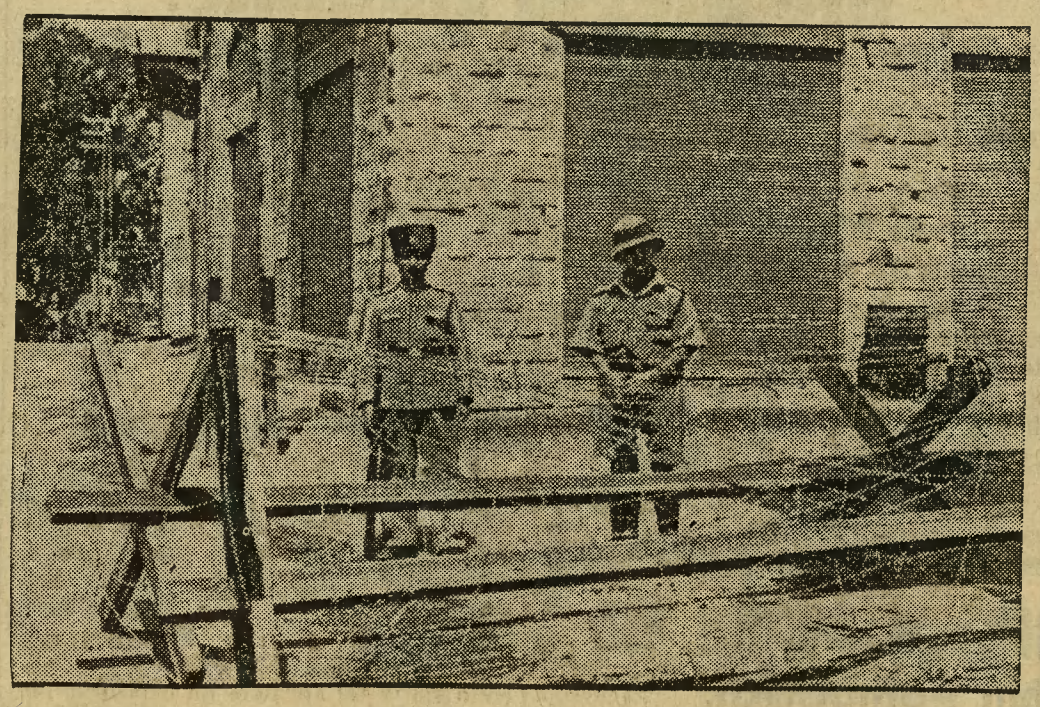

Wobec ciągłych zaburzeń narodowościowych, na ulicach Jerozolimy ustawiono zasieki, które odgraniczają dzielnicę arabską od dzielnicy żydowskiej.

bolewaniem stwierdza, iż **przyniosły one sukces skrajnym elementom,** t. j. reksistom i komunistom. Opinja francuska przedewszystkiem z zaniepokojeniem przyjęła **wzrost głosów nacjonalistów flamandzkich i manifestacyjne zwycięstwo Niemców w okręgu Eupen-Malmedy.**

„Journal des Debats“ konstatuje, że nie ulega wątpliwości, iż rząd niemiecki interwenjował w tych wyborach. Na jego to bowiem rozkaz **5.800 wyborców złożyło białe kartki,** gdy tymczasem **tylko 4.488 oddało swoje głosy w sposób prawidłowy.**

Wybory w Belgji.

Wybory do belgijskiej izby ustawodawczej wywołały ze względu na skomplikowaną sytuację polityczną duże zainteresowanie. Chorych transportowała do urn wyborczych policja.

Zmiany personalne w min. sprawiedliwości.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.). Dyrektor departamentu personalnego w ministerstwie sprawiedliwości p. Wacław Dlouhy podał się do dymisji. Krążą pogłoski, że p. Dlouhy przechodzi na inne wyższe stanowisko w służbie państwowej.

Jako następca na dotychczasowe jego stanowisko wymieniany jest prokurator Kożuchowski. (r)

—::—

Posiedzenie Towarzystwa Kolejowego Francusko-Polskiego.

Dnia 8 czerwca rb. odbędzie się w Warszawie zebranie rady Towarzystwa Kolejowego Francusko-Polskiego. Na posiedzeniu tem rada między innemi rozpatrzy sprawozdanie **z eksploatacji magistrali węglowej Śląsk—Gdynia.**

Na zebranie rady spodziewany jest przyjazd z Paryża przedstawicieli koncernu Schneider Creusot i Banque des Pays du Nord.

W związku z ustąpieniem z rady zarządzającej Towarzystwa pierwszego wiceprezesa b. ministra Adama Koca, stanowisko to objął wiceminister komunikacji **inż. Juljan Piasecki.** (r)

10-lecie sprawowania urzędu Prezydenta Rzplitej

p. prof. Ignacego Mościckiego

ma być obchodzone uroczyście.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem odbyło się w gmachu prezydjum pod przewodnictwem **gen. inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego** posiedzenie komitetu organizacyjnego uczczenia dziesięciolecia sprawowania urzędu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Udział w posiedzeniu wzięli członkowie rządu, przedstawiciele Kościoła, władz państwowych i samorządowych, gospodarczych i organizacyj społecznych. Po przemówieniu **premjera Sławoj-Składkowskiego,** który scharakteryzował rezultaty sprawowania najwyższego w państwie urzędu przez Prezydenta R. P. p. prof. Ignacego Mościckiego, stworzono komitet, który wyda odezwę, wzywającą całe społeczeństwo do uczczenia 10-tej rocznicy urzędowania P. Prezydenta.

Fantastyczne rewelacje amerykańskiej prasy

o wojnie polsko-bolszewickiej.

Polskie koła wojskowe zaprzeczają plotkom o roku 1920.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.). Agencja PID donosi: Do Warszawy nadeszły wiadomości o fantastycznych wersjach, jakie ukazały się w ostatnich dniach na łamach amerykańskiej prasy na temat rzekomych pertraktacyj, które prowadzone były w roku 1920 podczas wojny polsko-bolszewickiej pomiędzy Polską, Anglją a Stanami Zjednoczonemi A. P. Wiadomości te, które pono oparte mają być na danych archiwalnych Departamentu Finansowego Stanów Zjednoczonych A. P. przypisują Polsce, iż w roku 1920 proponowała przyjęcie na siebie część długów angielskich wobec Ameryki, wzamian za umożliwienie werbunku angielskich pilotów wojskowych dla obsługi samolotów w walce z bolszewikami. Plotki te wywołały w naszych kołach wojskowych duże zdziwienie, gdyż historja wojny roku 1920 nie zna wcale podobnych pertraktacyj. Jest to dowolny wymysł amerykańskiej prasy.

Trzon nowej organizacji prorządowej

stanowić będą legjoniści.

Rząd przygotowuje się do sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.). W rządzie w dalszym ciągu cisza. Premjer bardzo dużo pracuje, ale nic nie przedostaje się do wiadomości publicznej. Zwołanie sesji sejmowej uległo odroczeniu. W środę zbiera się rada ministrów i tam prawdopodobnie zapadnie uchwała w sprawie sesji nadzwyczajnej. W każdym razie rozporządzenie Pana Prezydenta o zwołaniu sesji ukaże się przed 1 czerwca br.

Z okazji warszawskiego zjazdu wojewodów pisaliśmy, że powstanie w najbliższym czasie wielka organizacja prorządowa. Obecnie po zjeździe legjonistów i przemówieniu generalnego inspektora sił zbrojnych, wiadomość nasza stała się w zupełności konkretną. Szczegóły jednak nie są znane. Wiadomo dotychczas tylko tyle, że trzon tej nowej organizacji politycznej stanowić będą legjoniści.

Sytuacja w Palestynie

nie uległa zmianie.

Jerozolima, 26. 5. (PAT.) Według sprawozdań urzędowych aresztowano wczoraj dwóch Arabów, którzy **usiłowali podpalić las** w okolicach miasta. Przed aresztowaniem Arabowie ci rzucali **granaty ręczne i ostrzeliwali zbliżających się policjantów.**

Siódmy trup żydowski.

Jerozolima, 26. 5. (PAT.) Dziś z rana znaleziono w pobliżu wojskowego cmentarza brytyjskiego trupa zamordowanego żyda. Jest to **7-my tego rodzaju wypadek w ciągu ostatniego tygodnia.**

Rewolta w Gazie.

Jerozolima, 26. 5. (PAT.) W porcie Gaza położenie było tak groźne, że **trzeba było ewakuować rodziny obywateli brytyjskich z mieszkań do koszar policji.** W czasie ewakuacji jeden z żołnierzy został raniony przez Arabów. Tłum Arabów **utworzył barykady, rzucał kamieniami w policję i usiłował przeciąć linje telegraficzne i połączenie kolejowe.** Policja dała salwę, zabijając jednego Araba. Oddziały policji na samochodach pancernych **wysłano na miejsce zajść.**

Wczoraj wieczorem Arabowie **zabili w Nablus żołnierza Szkota.**

Brawo, Afganistan!

Jerozolima, 26. 5. (PAT.) Walter Fischel, profesor wydziału orjentalistycznego na uniwersytecie hebrajskim w Palestynie nie otrzymał pozwolenia na przyjazd do Afganistanu, gdzie miał badać stosunki, panujące w tamtejszych gminach żydowskich. Poselstwo afgańskie w Teheranie, do którego zwrócono się w tej sprawie na drodze dyplomatycznej wyjaśniło, **że żydom wogóle wstęp do Afganistanu jest wzbroniony.**

Jak wiadomo, przed rokiem Afganistan uchwalił ghetto dla żydów, nakazując im **przywdzianie specjalnego stroju, noszenie tablic na piersiach, zabraniając im jazdy konno oraz przebywania w lokalach publicznych.**

—::—

Wycieczka Polaków z Danji.

Wzorem lat ubiegłych odwiedzą Polskę wycieczki rodaków z Danji. Związek Polaków w Danji czyni starania, któreby umożliwiły wysłanie na wakacje do Polski w roku bieżącym jak największej ilości dziatwy polskiej.

Japonja powoli przygotowuje się

do połknięcia Chin Północnych.

Pekin, 26. 5. (PAT.) Do miejscowości Tung-Czao, będącej siedzibą rządu autonomicznego wschodniego Hopei, przybyła delegacja rządu Mandżukuo. Podczas przyjęcia na cześć przybyłych wymieniono oświadczenia, świadczące wymownie, że **rząd wschodnio-hopejski nie zamierza nadal odzwierciedlać wyłącznie lokalnych dążeń do niezawisłości,** lecz pragnie wszcząć akcję polityczną na wielką skalę.

Japonja w ostatnich tygodniach nie zadowala się znacznem wzmocnieniem japońskich sił zbrojnych w Chinach północnych, lecz już **zainstalowała bardzo licznych doradców japońskich w różnych urzędach rządu autonomicznego prowincyj Hopei i Czahar.**

Pod presją japońską autonomiczny rząd wspomnianych prowincyj prawie codziennie wydaje rozporządzenia, **skierowane ku rozluźnieniu więzów z Nankinem.** M. in. opublikowane wczoraj rozporządzenie tego rządu zabrania emitowania nowych banknotów na obszarze wspomnianych dwóch prowincyj wszystkim bankom, poza bankiem prowincji Hopei. W najbliższych dniach oczekiwane jest rozporządzenie, zakazujące obiegu dotychczasowych banknotów, co oznaczałoby **całkowite oderwanie waluty północno-chińskiej od nankińskich instytucyj emisyjnych.**

Tajemniczy pułkownik.

W aferę dostarczania kul dum-dum dla Abisyńczyków wmieszany jest tajemniczy pułkownik Lopez, który rządy kilku mocarstw potrafił wodzić za nos.

Włochy zdobędą się na ostry krok przeciw Anglji?!

Paryż, 26. 5. (PAT.) W radykalnej „Depeche de Toulouse“, zbliżonej do premjer Sarraut, ukazał się znamienny artykuł na temat zatargu włosko-brytyjskiego. Publicysta Pierre Mille w artykule p. t. **„Najwyższy czas doprowadzić do porozumienia“,** uważa, iż mimo ciągłych pogłosek lub prób porozumienia między Rzymem a Londynem, naprężenie brytyjsko-włoskie utrzymuje się nadal w tym samym stopniu, co ze względu na zniecierpliwienie opinji włoskiej przerodzić się może w niebezpieczny zatarg. Publicysta francuski notuje wiadomości, otrzymane od anonimowego informatora włoskiego, że **o ile nie nastąpi do połowy czerwca przełom w kwestji sankcyj, Włochy zdobędą się na ostry krok represyjny w stosunku do Wielkiej Brytanji.**

Pożary niszczą

dobytek ludzki.

Łuck, 26. 5. (PAT). We wsi Bystrzyca, w pow. kostopolskim wybuchł pożar, który zniszczył 35 domów mieszkalnych oraz 140 budynków gospodarskich. Straty wynoszą około 80 tys. zł.

We wsi Makarówka, pow. rówieńskiego w zagrodzie gospodarza Grzegorza Gruszuka powstał pożar, który przerzuciwszy się na sąsiednie domostwa spowodował znaczne szkody również w inwentarzu żywym i martwym. Straty wynoszą ogółem 60 tys. zł.

We wsi Sielce pow. kozienickiego w domu Teresy Podsiadło podczas pieczenia chleba skutkiem wadliwej budowy komina zaprószył się ogień na strych domu. Wkrótce ogień objął cały dom wraz z zabudowaniami gospodarczemi, a następnie przerzucił się na sąsiednie zabudowania, niszcząc ogółem 20 domów mieszkalnych wraz z budynkami gospodarskiemi i 100 stodół. Straty wynoszą około 100 tys. zł. Kilka osób odniosło poparzenia. Kilkadziesiąt osób pozostało bez dachu nad głową.

We wsi Wistka, pow. opoczyńskiego, wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł pożar w zagrodzie Wojciecha Września. Ogień przeniósł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył doszczętnie 22 zagrody gospodarskie wraz z domami mieszkalnemi. Straty wynoszą około 50 tys. zł. Wiele osób pozostało bez dachu nad głową.

Aresztowania w Działdowie

Sanacyjna „Gazeta Polska“ twierdzi, że **Bank Ludowy** w Działdowie od 10 lat sporządzał **fałszywe bilanse,** wykazując w nich fałszywe dochody zamiast strat. W związku z wykryciem tych nadużyć władze prokuratorskie zarządziły aresztowania członków rady nadzorczej oraz dwóch dyrektorów banku.

Napad rabunkowy.

Olkusz, 26. 5. (PAT.) Na plebanję w Żarnowcu, pow. olkuskiego, wtargnęło 3 uzbrojonych w rewolwery osobników, którzy po steroryzowaniu domowników zrabowali 750 zł gotówką u proboszcza ks. Wilamowskiego. Za sprawcami napadu zarządzono pościg.

List z Paryża.

Przyczyny klęski.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)

Paryż, w maju.

Co to znaczy mieć szczęście dziennikarza. Otrzymałem zaproszenie na przyjęcie do American Club'u, gdzie przywódca S. F. I. O., a przyszły premjer Francji miał wygłosić mowę o polityce zagranicznej Francji. Oczywiście nie próbowałem nawet przecisnąć się przez ciżbę ambasadorów, posłów pełnomocnych i wszelkiego rodzaju dygnitarzy. Sale wspaniałego pałacu Rotschildów nie zdołały pomieścić wykwintnego tłumu — i stoliki ustawiano nawet w ogrodzie. Mowy ambasadora Stanów i odpowiedzi Bluma oczywiście nie słyszałem — ale po wyjściu z klubu znaleźliśmy najdokładniejsze jej komentarze w wydaniach popołudniowych pism. Natomiast miałem przyjemność poznania niezwykle sympatycznego oficera armji egipskiej, mjr. Wazefa, który od samego początku wojny przebywał w charakterze obserwatora na froncie abisyńskim. Był świadkiem wszystkich ważniejszych walk zarówno na froncie północnym, jak i południowym, opuścił swój posterunek dopiero po wyjeździe cesarza z Addis Abeby. I siłą rzeczy w tym samym czasie, kiedy w głównej sali zastanawiano się nad problemem pokoju europejskiego — rozmowa nasza zeszła na bardzo aktualny temat wojny włosko-abisyńskiej.

— Jakie były szanse — pytałem — wojsk cesarza Haile Selassie z chwilą rozpoczęcia kampanji?

— **Szanse były równe** — odpowiada natychmiast rozmówca. — Jest to fakt, z którego nie zdawano sobie dokładnie sprawy w Europie. Włosi górowali **przewagę techniczną.** Natomiast Abisyńczycy — przynajmniej w początkowym okresie walk — rozporządzali o wiele większą ilością ludzi, których mogli natychmiast wprowadzić do walki. Prócz tego wielkim atutem dla Abisynji była niedostępność kraju. Etjopja właściwa jest twierdzą skalistą, wielkim blokiem zamkniętym z czterech stron i otoczonym pustyniami. Trudno sobie wyobrazić lepszy teren obronny. Dodajmy do tego męstwo górala abisyńskiego, który jest urodzonym żołnierzem, ciężki do zniesienia dla Europejczyka klimat, brak wody, brak nietylko dróg, ale i szlaków komunikacyjnych — a będziemy mieli obraz tych trudności, które miał do przezwyciężenia sztab włoski.

— Tak więc twierdzenia o ciężkiej sytuacji wojsk generała de Bono na początku kampanji nie były przesadzone?

— Nietylko że nie były, ale mam wrażenie, że tu, w Paryżu nie zdawaliście sobie nawet sprawy z tego ryzyka, na jakie zdecydowali się Włosi. Gdyby w maju 1935 r. negus zaatakował gromadzone na granicy oddziały strzelców i askarysów, **losy wojny mogłyby być przesądzone.**

— Dlaczego więc oddano inicjatywę w ręce przeciwnika?

Major Wazef zamyślił się. W wielkiej sali zerwała się burza oklasków. Sąsiednie stoliki opustoszały. Przez chwilę byliśmy niemal sami w ogrodzie.

— Oświadczamy się — głosił megafon — za Ligą Narodów, której zostaniemy wierni...

Oficer egipski uśmiechnął się.

— **Widzi pan, cesarz Haile Selassie oświadczał się również za Ligą Narodów...** Co więcej, wierzył w europejskie poczucie sprawiedliwości, etykę rasy białej. Narody europejskie — pisał w orędziu do kraju — nie dopuszczą, aby najazd na pokojowo usposobione państwo, będące członkiem Ligi Narodów, stał się niebezpiecznym precedensem na przyszłość. Sprawa Abisynji łączy się najściślej z losem pokoju świata... „Rasowie denerwowali się, wskazując na niebezpieczeństwo mobilizacji włoskiej. Żądano rozpoczęcia kroków wojennych. Tymczasem cesarz wydał jak najsurowszy rozkaz unikania wszelkich, nawet pozornych konfliktów granicznych. Co więcej. W czerwcu 1935 r. cofnięto oddziały abisyńskie z rejonów granicznych w głąb kraju. I rzecz bardzo charakterystyczna, na którą nie zwrócono należytej uwagi w Genewie: **do października 1935 nie zgłaszają Włochy ani jednego incydentu. Ani jednego!** Mimo prowokacyj, mimo ustawicznego przekraczania granicy, mimo nawet strzałów, które często padały ze strony włoskiej. W Addis Abebie starano się, aby nie dać żadnego pretekstu do wypowiedzenia wojny...

— Jednakowoż wypowiedziano ją...

— Nie tyle wypowiedziano, ile napadnięto kraj bez wręczenia ultimatum i bez określenia powodów, dla których polała się krew. Wojna zaczęła się — i przebieg kampanji w pierwszych miesiącach był szczęśliwy dla Etjopji.

— Czemu pan major przypisuje powodzenia abisyńskie w okresie od października do lutego?

— **Stosowaniu racjonalnej taktyki.** Oddziały Negusa walczyły na wielkiej przestrzeni, tworząc sieć o kolosalnej rozpiętości. Były one nieuchwytne dla przeciwnika. Pierwsze raporty lotników włoskich zatrważały sztab generała de Bono. Nigdzie śladu nieprzyjaciela! Natomiast każdego dnia donoszono o napadach na transporty, o walkach poszczególnych kompanij, o konieczności budowania fortów ochronnych. Zdawało się, że Abisyńczycy zrozumieli na czem polega ich przewaga: **grali,** jak zresztą powinni — **na czas.** De Bono szedł bardzo powoli. Rzymowi natomiast zależało na pośpiechu. Zmieniono dowództwo. Mimo tego sytuacja włoska była daleką od zadowalającej. W lu-

Popis czołgów angielskich.

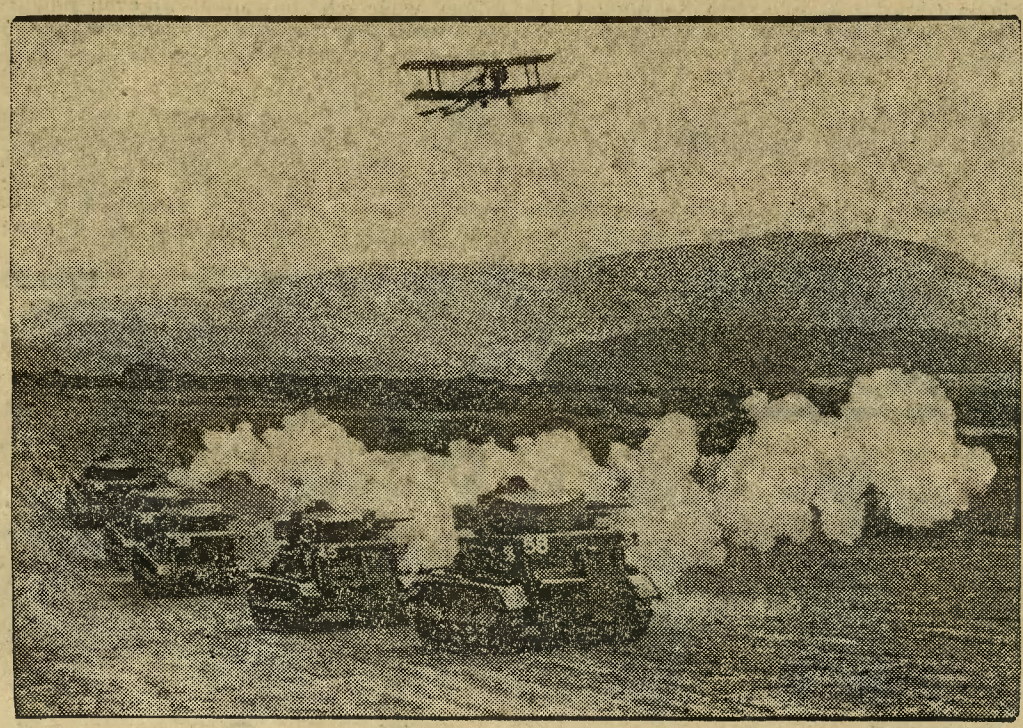

W Bovington odbył się popis czołgów armji angielskiej przed przedstawicielami armij zagranicznych.

Do kawy, nawet do najlepszej kawy:

9888

Gdy wrócił...

Powieść Arno Aleksandra

27)

Adaptacja autoryzowana **Eugenjusza Bałuckiego.**

(Ciąg dalszy).

Miała je pokazać... Oczywiście, to wcale nie było ważne, jednak chciałem zobaczyć. Ze zwykłej ciekawości... Nagle przybiegł Ładko. Nie masz pojęcia, jak się przestraszyłem, gdy powiedział, żeś zachorowała!... Nie przyszło mi do głowy... zresztą trzeba było uprzedzić cię, że mam zamiar pójść z panną Zosią...

— Więc sądzisz — przerwała mu — że zachorowałam z zazdrości?

— Nie, nietylko... Wypiłaś trochę za dużo. Widziałem, że ciągle ci dolewał.

— Tak, to też mogło być...

— Nie masz pojęcia, Marysiu, czem dla mnie jesteś. Gdybyś mogła zobaczyć, co się we mnie dzieje, na pewno nie pomyślałabyś ani chwili o pannie Zosi. A gdybyś słyszała, o czem mówiliśmy...

Zamilkł i smutnie wzruszył ramionami.

Marysia przyglądała mu się długo.

Zaraz powiem ostatnie, nieodwołalne słowo, które rozdzieli nas na zawsze. — Rozważała trzeźwo, jedynie serce tłukło się coraz mocniej: — Zaraz powiem...

Nagle obezwładniło ją współczucie... dla człowieka, który ją oszukał; zjawiło się całkiem niespodziewanie i zmąciło jasne myśli.

Czy będę miała odwagę i siły powiedzieć później, jeśli przepasuję ten moment?

Wstała i podeszła do niego zdecydowanie.

Czuła przykry dreszcz wewnętrzny; w gardle zaschło, a krew jak młotem waliła w skroniach.

Szukała rozpaczliwie słowa, w którem mogłaby wyrazić całą pogardę dla nikczemności tego człowieka.

Nic nie powinno było zdradzić, że przez parę sekund miała dla niego współczucie.

Zatrzymała się, podniosła oczy i spotkała jego wzrok.

— Kocham cię... — rzekła nagle półgłosem i zarzuciła mu ramiona na szyję.

Widziała, jak się rozświetliły jego oczy, usłyszała szczęśliwy śmiech, a potem uczuła, że silne ręce uniosły ją w powietrzu.

Wiedziała teraz, że nigdy nie wypowie słowa, które mogłoby ich rozdzielić.

Gotowa była złożyć każdą ofiarę, znieść wszelkie cierpienia, aby tylko przy niej pozostał.

ROZDZIAŁ X.

Przed południem zatelefonował Ładko.

Zapytał o zdrowie Marysi i prosił, żeby powiedzieć Daleckiemu, iż chciałby z nim w pewnej sprawie pomówić.

Siedział przy śniadaniu, gdy do stołowego weszła Marysia i powtórzyła mu rozmowę z Ładką.

— Pójdziesz?

Odłożył gazetę:

— Oczywiście. Dlaczego pytasz?

— Nic, tak sobie... Uważam, że trzeba pójść, może coś ważnego...

Spojrzał na nią. Zdawało mu się, że wyczytał w jej wzroku niepokój, może nawet obawę.

Czy coś przeczuwała? Była na drodze do prawdy?...

Zakończył śniadanie prędzej, niż zamierzał, wstał i pożegnał się.

Tym razem nie wziął taksówki, lecz pojechał tramwajem.

Muszę wreszcie zacząć oszczędzać — pomyślał i uśmiechnął się: — W mojej sytuacji to brzmi dziwnie głupio!...

Rzeczywiście, wydanie ostatniej złotówki było niczem w porównaniu z niebezpieczeństwem, grożącem mu ze wszystkich stron.

Lignitz niewątpliwie coś wiedział, bo już parę razy dał mu to do zrozumienia.

W każdej chwili mógł się zjawić Leiner.

A Marysia?... Jeśli i ona przeczuwa prawdę?

Wczoraj wieczorem była odpowiednia chwila do zwierzenia się ze wszystkiego i nie skorzystał z takiej doskonałej sposobności...

A tu jeszcze i Ładko!

Czego mógł chcieć?

W każdym razie rozmowa z nim nie wróżyła nic przyjemnego.

— — — — — — —

Panna Zosia przyjęła Daleckiego zimno i obco.

— Proszę tędy, panie Gustawie. — Zaprowadziła go półciemnym korytarzem do wąskich drzwi: — Proszę, pan Ładko czeka na pana.

Dalecki wszedł i stanął na progu, rozglądając się ze zdziwieniem.

Nigdy w życiu nie widział takiego pokoju; wyglądał jak muzeum domowe człowieka, który całe życie poświęcił na podróże.

Na wszystkich ścianach — od sufitu do podłogi — wisiały różne obrazy, kolorowe; pięknie haftowane chusty i niezwykłe, egzotyczne ozdoby.

W artystycznym nieładzie stały rzeźbione fotele, inkrustowane stoły, szafki dziwacznych kształtów i etażerki z kosztownemi drobiazgami.

Podłogę pokrywały skóry dzikich zwierząt, z których najwięcej rzucał się w oczy olbrzymi biały niedźwiedź.

Ładko — ubrany w japońskie kimono, zarzucone na kamizelkę — siedział z papierosem w ustach przy fortepianie i niedbale przebierał palcami po klawiszach: dźwięczały ciche, łagodne, to znów głucho warczące akordy.

— Dzieńdobry, panie Gustawie! Niech pan siada zawołał i widząc, że Dalecki zatrzymał się niezdecydowanie przy najbliższym fotelu, dodał: — Dobrze! A jeśli poduszki przeszkadzają, to niech pan je rzuci poprostu na podłogę! O, tak!... No, co? Wygodnie się siedzi? Ten fotel pochodzi z Persji. Dostałem go w prezencie od szacha! — roześmiał się: — Nie, żartuję! Kupiłem go zwyczajnie w jakiejś rupieciarni! Ale robota naprawdę perska!

Teraz Dalecki zrozumiał, gdzie się znajduje.

W tym pokoju Ładko składał wszystkie prezenty, których Marysia nie przyjmowała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

tym 1936 posunęli się Włosi 100 km. w **linji prostej od granicy.** Wojna prowadzona w ten sposób, mogła trwać i dwa lata. A wtedy skończyłaby się niechybną klęską faszyzmu.

— Śledziłem bardzo starannie rozwój wydarzeń w Abisynji. I przyznam się, że zarówno dla mnie, jak i dla moich kolegów, którzy w charakterze korespondentów przebywali na włoskiej stronie, tak szybkie zakończenie działań wojennych było prawdziwą niespodzianką.

— Nietylko dla Panów. Na dwa tygodnie przed zajęciem Addis Abeby oświadczył Mussolini, że **„operacje w Abisynji nie ulegną przerwie nawet w czasie pory deszczowej“.** Liczono się więc z możnością przeciągnięcia walk poza ten okres. Dotknęłoby to strasznie ogólny stan gospodarczy Włoch. Tak szybkie i niespodziewane zakończenie wojny było niezwykle korzystnem wydarzeniem dla Mussoliniego...

— Czem więc tłumaczyć załamanie się frontu i klęskę wojsk cesarskich?

— Porzuceniem tej taktyki, która okazała się korzystną na początku kampanji. W styczniu br. sytuacja na froncie była doskonała. Abisyńczycy panowali **nad Makalle, które otoczono z trzech stron.** Ataki włoskie rozbijały się raz po raz. Nauczono się chronić przed lotnikami, zrozumiano na czem polega zabezpieczenie przed tankiem. Front abisyński, zwłaszcza front północny, zaczął przypominać linję nad Sommą, w czasie wielkiej wojny. Na południu doskonale bronił się Wehib Pasza. I wtedy popełniono straszny błąd: zaczęto stosować metody europejskiej walki pozycyjnej. Już po dwóch tygodniach okazały się fatalne tego następstwa. O sprostaniu przewadze technicznej wojsk włoskich nie było mowy, tem bardziej, że Włosi, bojąc się przeciągania wojny poza okres wielkich deszczów, rzucili na plac boju ogromne siły. Marszałek Badoglio rozporządzał na froncie północnym armją, która łącznie z bataljonami robotniczemi **wynosiła 400.000** (czterysta tysięcy) **ludzi.** Gen. Graziani miał na południu **200.000.** Nastąpiły klęski abisyńskie pod Tembien i Amba Aläji. Była to przestroga, że należy powrócić do taktyki z października 1935. I tu fatalną rolę odegrali oficerowie obcy, znajdujący się w charakterze doradców fachowych. W Dessie zdołano pozyskać cesarza dla planu „wielkiej kontrofensywy“ nad jeziorem Aszangi. Rzucono do ataku gwardje. W pierwszym dniu bitwy szala zwycięstwa zaczęła się chylić na stronę wojsk cesarskich. Oddziały włoskie poczęły się cofać. Wtedy sztab marszałka Badoglio zdecydował się na zastosowanie ostatniego środka. Lotnicy włoscy, którzy dotychczas używali gazów jedynie do akcji lokalnej, zaczęli posługiwać się gazem trującym w olbrzymich ilościach. Bomby z iperytem padały jak grad. Abisyńczycy nie mieli prawie zupełnie masek; nic więc dziwnego, że straty ich były olbrzymie. **Nad jeziorem Aszangi poległo blisko 20.000 ludzi.** Wojowników ogarnęła panika... Negus próbował zapobiec klęsce. Niestety, było już za późno. Oddziały abisyńskie zmasowano w wielkiej liczbie na jednym odcinku, przejście od wojny linjowej do wojny podjazdowej, okazało się niemożliwem. Wojnę przegrano w jednej nieszczęśliwej bitwie, która zadecydowała o losie kampanji. A do jakiego stopnia partyzantka w Abisynji miała szanse powodzenia, o tem świadczy następujący szczegół: na północy bronił się ras Seyum. Otóż dowódca abisyński walczył na terenie, który według oficjalnych komunikatów, zajęty był w całości przez Włochów. Walczył dwa miesiące — i złożył broń dopiero na wiadomość o wyjeździe cesarza...

— I wraz z tą kapitulacją skończyła się wojna...

— Sądzi pan? Ja jestem innego zdania. Mam wrażenie, że właściwa rozgrywka nastąpi dopiero. Oczywiście, może nie w Abisynji. Ale są to kwestje polityczne, o których trudno mówić ludziom przyzwyczajonym do noszenia munduru...

Roznoszono kawę i likiery. W wielkiej sali strzelały jeszcze korki szampana; pito na pomyślność pokoju...

Dr. Tadeusz Kiełpiński.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: „Braterstwo krwi“ i bogaty nadprogram.

LIDO: „Kaprys markizy Pompadour“. W rolach głównych Kathe von Nagy i Leo Slezak. Bogaty nadprogram.

BAJKA: „Noc na Transatlantyku“ oraz bogaty nadprogram.

CZARODZIEJKA: „Będziesz zawsze moja“ w roli głównej Brace Moore.

NADMORSKIE: Film erotyczny p. t. **„Bella donna“** w roli głównej Conrad Veidt.

POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Gabinet komendanta i kancelarja telefon 20-22.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonję, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewart, Nowe Obłuże — dr. N. N.; dla Oksy-Stefanowa, Piwoszyna, Suchy i Kazimierzawia — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagórza, Redy, Ciechocina, Łęczycy, Kosakowa, dr. Bogucki.

Pokój

4×5½ z światłem i telefonem, nadający się na biuro, zaraz do wynajęcia. Cena przystępna. Informacje: Starowiejska 19, II ptr., m. 11, tel. 14-60.

Ogłoszenia

przyjmuje

Administracja

Starowiejska nr. 19

tel. 14-60.

W każdej porze dnia.

Powróciła do Gdyni delegacja portu i miasta Gdyni z komisarzem Sokołem i dyrektorem Łęgowskim na czele, która przebywała w Kopenhadze na zaproszenie tamtejszego zarządu portu. Delegacja polska spotkała się w Danji z nader serdecznem i gościnnem przyjęciem. Na skutek zaproszenia naszej delegacji, delegaci portu kopenhaskiego przybędą z wizytą do Gdyni we wrześniu br.

Uczczenie pamięci działacza kaszubskiego. Dnia 28 czerwca odbędzie się w Gdyni uroczystość uczczenia pamięci wybitnego działacza kaszubskiego Antoniego Abrahama. W związku z tem Polski Związek Zachodni organizuje zjazd kaszubski, w którym wezmą udział delegaci ludności trzech nadmorskich powiatów.

Zapowiedź przybycia statków wycieczkowych. Zapowiedziane zostało przybycie do Gdyni w bieżącym sezonie letnim dwóch statków wycieczkowych, a mianowicie 9-go sierpnia statku „Vice Roy of India“ oraz dnia 15 sierpnia statku „Colombie“.

Rezerwat przyrody na wybrzeżu.

W okolicach największego jeziora wybrzeża polskiego pod Żarnowcem, na tarfowiskach, należących do domeny państwowej w najbliższej przyszłości urządzony zostanie rezerwat przyrody dla uchronienia niezwykle rzadkich gatunków roślin, spotykanych tylko w tej części wybrzeża.

Torfowiska ciągną się aż do pięknego jeziora, które Stefan Żeromski opisał w „Wietrze od morza“.

Pustkowia zostaną zalesione, przyczem już wstrzymano wszelkie prace, a rezerwat pozostawiono działaniu przyrody.

Drugi rezerwat powstanie na Kępie Radłowskiej pomiędzy Gdynią a Orłowem Morskiem.

L. O. P. P. bierze udział w Targach Gdyńskich.

W wielu miastach zagranicą jak również i w Polsce przy wznoszeniu nowych budowli znajdują zastosowanie urządzenia obronne przeciwgazowe. Budownictwo w miejscowościach nowopowstających powinno uwzględnić zdobycze techniki obronnej w planach budowlanych.

To też udział L. O. P. P. w Targach Gdyńskich (28. 6. — 12. 7.) wywoła niewątpliwie wielkie zaciekawienie w kołach architektów i budowniczych, gdyż będą mogli zaznajomić się w stoisku L. O. P. P. z modelami nowoczesnych urządzeń jak: przeciwgazowe wentylacje mieszkań i piwnic, specjalnie uszczelnione drzwi i okna i t. p.

SUDOR W PŁYNIE „AP. KOWALSKI“, USUWA POTWORY
wystrzegać się naśladownictw
9955

Zjazd Legjonu Puławskiego.

W dniach 31 maja i 1 czerwca br. odbędzie się w Gdyni pod protektoratem generalnego inspektora sił zbrojnych generała Rydza-Śmigłego **walny zjazd członków Zw. Legjonistów Puławskich.**

W pierwszym dniu zjazdu o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kaplicy obozu emigracyjnego, odprawione przez ks. biskupa Okoniewskiego i kazanie okolicznościowe. O godz. 11 poświęcenie sztandaru okręgu morskiego, wbijanie gwoździ i ślubowanie. O godz. 12 otwarcie walnego zjazdu w sali obozu emigracyjnego. Drugiego dnia między 10 a 11 hołd morzu, następnie zwiedzanie portu.

Nie przesadzajmy!

Każda przesada jest niedobra, a szczególnie niedobra jest wtedy, gdy się operuje liczbami, nie mając zielonego pojęcia o statystyce.

Autor artykułu w nr. 2 „Torpedy“ p. t. „Klęska bezrobocia“ podpisany Emar przy obliczaniu bezrobocia w Gdyni doszedł do rewelacyjnej liczby **50.000 ludzi,** dotkniętych klęską bezrobocia. Do tej liczby autor dochodzi w sposób następujący: — oblicza, że na koniec kwietnia w Urzędzie Pośrednictwa Pracy było zarejestrowanych 4000 ludzi. Poza tem „gnieździ się po barakach, po pustych kioskach, wreszcie po lasach gdyńskich — razem z pewnością również 4000“. Powiedzmy, że nawet tak jest, chociaż to jest bardzo wątpliwe — razem 8000. W lutym twierdzi autor, że było bezrobotnych 14.000 ojców rodzin. Czyli od lutego do kwietnia liczba bezrobotnych spadła z 14 tysięcy do 8 tysięcy, a zatem należy przypuszczać, że 6 tysięcy ludzi w okresie dwóch miesięcy dostało pracę. Byłoby to lepiej niż świetnie.

Ponadto p. Emar zajmuje się mnożeniem: 14.000 rodzin mnoży przez 3 (przeciętna liczba członków rodzin) — dochodzi do cyfry 50 tysięcy dotkniętych klęską bezrobocia (3×14=42?).

Jeżeliby p. Emar umiał również odejmować, obliczyłby łatwo, że Gdynia liczy zaledwie 30—35 tysięcy osób niedotkniętych bezrobociem (85.000—50.000=35.000) — co jest absurdem.

A w konsekwencji tego podobni do p. Emara statystycy roztrąbią po całej Polsce i zagranicą, że w Gdyni jest 60 proc. bezrobotnych.

Systemem „Torpedy“ można dojść do innych obliczeń. Zatrudnionych, płacących świadczenia w Ubezpieczalni Społecznej jest około 20—22 tysiące osób. Do tej liczby dodać należy 3 tysięcy urzędników państwowych (kolej, straż graniczna, policja i urzędy) i około 1—2 tysięcy wojskowych zawodowych. Czyli liczba głów rodzin wynosi 24—26 tysięcy.

Pomnożymy tę liczbę również przez 3 (członków rodzin), wyjdziemy na 75.000 osób nie będących bezrobotnymi. Znów odejmowanie: 85.000—75.000=10.000 dotkniętych klęska bezrobocia. Dzieląc tę liczbę przez 3, otrzymamy, że w Gdyni jest 3 tysiące bezrobotnych głów rodzin.

Również absurd.

Przeliczenia te podaję dla przestrogi przed zbyt pochopnem obliczaniem liczb, nie mając po temu należytej podstawy.

Klęska bezrobocia w Gdyni istnieje, nie w tych jednak rozmiarach, jak przedstawia „Torpeda“.

Spis ludności, który się odbył w Gdyni od 7 do 23 maja klęskę bezrobocia przedstawi niebawem w liczbach naturalnych i wiarogodnych.

B. P.

Szkolny statek łotewski w Gdyni.

Dnia 25 maja br. przyszedł z Rygi do Gdyni łotewski statek szkolny „Jurnieks“. Statek powyższy zatrzyma się w Gdyni przez 3 dni, podczas których załoga jego będzie miała możność zwiedzić port, jego urządzenia, Państwową Szkołę Morską, miasto oraz okolicę. Załoga tego statku składa się z 30 osób, w tem 31 uczniów. Powyższy statek jest 2-masztowym drewnianym szkunerem żaglowym i posiada motor pomocniczy. Długość jego wynosi 29,65 m, a szerokość 6,85 m; stoi on przy nabrzeżu polskiem obok firmy Fetter.

Kapitan statku Neimanis złożył wczoraj wizytę kapitanowi portu gdyńskiemu kmdr. Kańskiemu oraz dyrektorowi Urzędu Morskiego inż. St. Łęgowskiemu.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych i egzaminowania kierowców będzie urzędowała w Gdyni w dniu 5 czerwca rb. od godziny 8-ej do 14-ej i w dniu 6 czerwca rb. od godziny 8-ej do 13-ej.

Gość francuski w Gdyni. Złożył wizytę w Urzędzie Morskim profesor uniwersytetu paryskiego Vicomte du Guerny. Następnie w towarzystwie przedstawiciela Komisarjatu Generalnego w Gdańsku oraz Urzędu Morskiego zwiedził port i jego urządzenia.

Nowa linja okrętowa. Do Urzędu Morskiego w Gdyni zgłoszona została nowa linja okrętowa, utrzymująca regularne połączenie między Gdynią, Leningradem, Kopenhagą, Havrem i Southampton. Na linji tej kursować będzie statek francuski „Charles Roux“ w odstępach 14-dniowych począwszy od dnia 10 lipca br.

Z Gdańska.

W Warszawie rozpoczęły się polsko-gdańskie rokowania, mające na celu uregulowanie obrotów handlowych i finansowych między Polską i Gdańskiem na tle zarządzeń dewizowych, wprowadzonych w Polsce. Strona gdańska wystąpiła z żądaniem, aby wolne miasto Gdańsk traktowane było pod względem dewizowym **jako obszar wewnętrzno-polski, a nie jako zagranica.** Jak wiadomo, polskie zarządzenia dewizowe zawierają w odniesieniu do Gdańska przepisy podobne, jak w stosunku do państw obcych. (r)

Radca krajowy mgr. Jagalski z Torunia burmistrzem m. Tczewa.

Tczew. (as) W ub. sobotę w salce posiedzeń magistratu m. Tczewa odbyło się posiedzenie wyborcze nowego burmistrza m. Tczewa rady miejskiej.

Na przewodniczącego posiedzenia wyborczego wybrano radnego Błaszczyńskiego, na asesorów powołano radnych mec. Hempowicza i dr. Zwierżańskiego. Po odczytaniu przez przewodniczącego regulaminów wyborczych oraz sposobu przeprowadzenia wyboru nowego burmistrza, członek komisji kwalifikacyjnej dyr. Dominowski podał do wiadomości, że do konkursu na stanowisko burmistrza m. Tczewa wpłynęło ogółem 49 ofert, z których wybrano i zakwalifikowano tylko 11 ofert, oraz poza konkursem wystawiono kandydaturę radcy starostwa krajowego w Toruniu mgr. Wiktora Jagalskiego.

W wyniku przeprowadzonych wyborów zebrani radni w liczbie 22 w tajnem głosowaniu kartkowem jednogłośnie wybrali na stanowisko burmistrza m. Tczewa radcę krajowego mgr. Wiktora Jagalskiego z Torunia, który pochodzi z Ziemi Kaszubskiej i jest ochotnikiem i powstańcem.

Niech ten jednogłośny wybór burmistrza będzie dla wszystkich miast Rzeczypospolitej przykładem. Starosta Muchniewski oświadczył w imieniu wojewody pomorskiego, że dokonany przez Radę Miejską wybór nowego burmistrza zostanie przez włodarza ziemi pomorskiej zatwierdzony.

Z kraju.

Lwów stał się widownią żywiołowej manifestacji z okazji wyjazdu młodzieży akademickiej do Częstochowy. Po odprawionem nabożeństwie w katedrze uformował się pochód, który wśród okrzyków i pieśni podążył przed Dom Akademicki. Stąd wzrastający coraz bardziej tłum, dochodzący do 50 tysięcy ludzi, udał się przed gmach politechniki, wreszcie powrócił do śródmieścia. Manifestacja ta trwała do północy. Całe społeczeństwo lwowskie wyległo na ulice miasta. W szeregach manifestantów brali udział wszyscy, nawet młodzież szkolna i kilkutysięczny tłum robotników, który wznosił okrzyki antyżydowskie.

Rabusie zastrzelili dwóch ludzi. W przysiółku Kojszówka gm. Bystre, nieznani sprawcy wtargnęli nocą przez okno do mieszkania Leona Kaczmarka i wystrzałami z rewolwerów zastrzelili Kaczmarka i jego siostrę, Joannę. Rabusie zabrali 600 zł gotówką, poczem zbiegli.

Jeszcze jedna partyjka. Starostwo grodzkie w Łodzi zarejestrowało nowe stronnictwo polityczne, którego nazwa brzmi „Polskie ręce“. Na czele tego stronnictwa stoi urzędnik ubezpieczalni Balcerzak.

Strajk we Lwowie skończony. Zakład Miejski zgodził się na podwyższenie wynagrodzenia najgorzej płatnych pracowników dziennych o 10 proc. Po konferencji przedstawiciele pracowników udali się na ogólne zebranie, na którem około północy uchwalono bezzwłoczny powrót do pracy. Pracownicy zakładów oczyszczania miasta jeszcze w ciągu nocy uprzątnęli ulice, które podczas 4-dniowego strajku były bardzo zaśmiecone.

Proces 119 spiskowców niemieckich. Rozprawa sądowa przeciw 119 członkom niezależnej partji hitlerowskiej na Śląsku wyznaczona została na dzień 3 czerwca br. Rozprawa odbędzie się w sądzie okręgowym w Katowicach i potrwa kilka tygodni.

Drobne wiadomości.

— **Minister spraw zagranicznych** J. Beck przybędzie z oficjalną wizytą do Białogrodu dnia 27 maja. Ministrowi towarzyszyć będzie jego małżonka.

— **Katolicy polscy w Czechosłowacji** postanowili wybudować trzy nowe kościoły: w Olbrachcicach koło Karwiny, na Kozubowej i w Bukówcu koło Jabłonkowa.

— **Do jednej z kawiarń w Madrycie,** w której pracowali kelnerzy, nienależący do Frontu Ludowego, rzucono bombę. Dwie osoby zostały zabite.

— **W Fezie** (Maroko), zwalił się dom mieszkalny, z pod którego gruzów wydobyto 18 zabitych i 5 rannych.

— **Litwinow** przybył na kurację do Marjańskich Łaźni (Marienbad). To towarzyszy mu ambasador sowiecki w Paryżu, Potiomkin.

— **Z okazji otwarcia szosy samochodowej pod Kolonją,** Goebbels oświadczył, że zbudowanie samochodu dostępnego dla robotnika zamieni szosy na autostrady „ludową“.

Stronnictwo Narodowe wśród burzy i wrzenia

zamienia się w... partję hitlerowską!

Przed kilku dniami podaliśmy w ślad za warszawskim „Robotnikiem" wiadomość, że znany polityk endecki, długoletni parlamentarzysta, b. minister spraw zagranicznych i naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego"

p. Marjan Seyda, został odsunięty całkowicie od udziału w kierownictwie na terenie województw zachodnich."

Sensacyjne to odsunięcie miało nastąpić z tego powodu, iż p. Seyda, jakoby „nie rozumie ducha czasu", czyli jak wyraża się wspomniane pismo: **„nie chce padać plackiem przed Trzecią Rzeszą".**

Na przytoczoną wiadomość „Robotnika" zareagował „Kurjer Poznański" krótką notatką w nr. 237 z dnia 21 bm., w której częściowo doniesienie jego **potwierdza.** Pisze mianowicie, że **„p. Seyda ze swej strony ustąpił już przed rokiem z władz Stronnictwa Narodowego z przyczyn, z których nie zamierza się spowiadać prasie socjalistycznej".**

Poza tem „Kurjer" stwierdza, że p. Seyda nietylko „w dalszym ciągu należy do Stronnictwa Narodowego", ale także **pracuje nadal na jego rzecz zapomocą pism kierowanego przez siebie politycznie wydawnictwa.**

Według jednak innych wiadomości **p. Seyda postradał wszelkie wpływy w „Kurjerze Poznańskim", w którym rządzić ma narzucony przez Dmowskiego „komisarz"!**

Wieści te są odblaskiem zachodzących w łonie Stronnicwta Narodowego przełonie Stronnictwa Narodowego przemian, któreby można nazwać „zhitleryzowaniem" tej partji przez oparcie jej na podobnych zasadach organizacyjnych jak narodowi socjaliści.

Pisze o tem szeroko toruńska „Obrona Ludu" w następujący sposób:

„Wiadomości o fermentach, jakie przechodzi od dłuższego czasu w dzielnicach zachodnich „jednolity obóz narodowy", jak to stale zwykła pisać prasa endecka, posiadaliśmy oddawna. Fermenty te zaczęły się niemal od tej chwili, kiedy pod wpływem t. zw. zwycięstwa „rewolucji narodowej" w Niemczech (t. j. oddania władzy w ręce Hitlera przez stojącego nad grobem Hindenburga!), właściwy szef Stronnictwa Narodowego **p. Roman Dmowski** — po okresie różnych wahań — **proklamował ostatecznie wielką doniosłość ideologiczną tego zwycięstwa.** W początkach tego okresu zdarzały się wprawdzie i „Kurjerowi Poznańskiemu" wypadki, że dał się porwać temu prądowi (**korespondencje z Berlina ówczesnego jego korespondenta, a dzisiejszego „sanatora" p. Drobnika!).** Wkrótce jednak p. Seyda, bezsprzecznie najlepszy wśród publicystów „narodowych" znawca zagadnienia niemieckiego, zorjentował się, jak szkodliwe, zwłaszcza na terenie ziem zachodnich, **mogą być następstwa bezkrytycznego zachwycania się „sukcesami" hitleryzmu.** Zdarzył się wówczas (1933 r.) nawet taki wypadek, że „Kurjer Poznański", **drukując cykl artykułów p. Dmowskiego o hitleryźmie, jeden z nich wogóle... opuścił...**

Od tego też czasu datuje się daleko idąca ostrożność, z jaką kierowane przez p. Seydę wydawnictwa traktują **pro-hitlerowskie wynurzenia czołowych publicystów „obozu narodowego" z p. Dmowskim na czele.** Wystarczy śledzić bacznie **kierunek „Warszawskiego Dziennika Narodowego" i porównać go z kierunkiem „Kurjera Poznańskiego", aby stwierdzić, na czem polegają ujawniające się między ich stanowiskiem różnice.**

W tym stanie rzeczy zrozumiałem jest, na jakiem tle nastąpiło przed rokiem **ustąpienie p. Seydy z władz Stronnictwa Narodowego.** Publiczną zresztą jest już tajemnicą, że „ustąpienie" to, a ściślej mówiąc: **usunięcie** — nie ograniczyło się jedynie do osoby p. Seydy, ale objęło także takich wybitnych działaczy stronnictwa z innych terenów, jak **całą jego „elitę" parlamentarną z lat 1922/35 w osobach pp. St. Strońskiego, b. prezesa klubu sejmowego Rybarskiego, prof. Winiarskiego, prof. Komarnickiego, St. Zielińskiego i innych.** Ich miejsca we władzach naczelnych Stronnictwa Narodowego zajęli

pp. Bielecki, Niebudek, Sacha, Niklewicz, Trajdos i inni, wyznaczeni autorytatywnie na te stanowiska przez samego p. Dmowskiego, bez jakiegokolwiek zapytywania o to ogółu członków stronnictwa.

Od owego „przełomowego" w życiu Stronnictwa Narodowego posiedzenia Rady Naczelnej w początkach 1935 r., na którem p Dmowski dokonał tego w swoim rodzaju **„zamachu stanu"** — Stronnictwo Narodowe posiada **swoistego rodzaju ustrój autorytatywny.** Ustrój ten znalazł ostatnio swój wyraz w wprowadzeniu w życie **nowego statutu organizacyjnego,** w którym **stanowiska kierownicze w organizacji partyjnej zamiast powołanych w drodze wyborów przedstawicieli — objęli wyznaczeni przez Komitet Główny kierownicy. Kierownikiem takim m. in. na Poznańskie jest b. poseł dr. Wróbel,** (który tak niedawno popisywał się w Bydgoszczy).

Nowy ten ustrój wywołał w szeregach „dołów" partyjnych na Zachodzie, mimo wszystko przyzwyczajonych do pewnego rodzaju „demokracji partyjnej", szereg objawów niezadowolenia."

Tyle „Obrona Ludu", która zresztą ujęła doniesienie swoje tylko w formie rewelacyj, o których sobie również i w Bydgoszczy oddawna szeptano na ucho.

Jak reaguje dół partyjny, jeśli się go **traktuje jak rekrutów i odsuwa takich ludzi jak Trąmpczyński,** (którego „O. L." przemilczała) — nie trudno się domyśleć.

Na temat przyczyn i skutków tej „hitleryzacji" Stronnictwa Narodowego jeszcze **nieraz będziemy musieli zabrać głos.** Jest to bowiem fakt **wielkiej wagi politycznej.**

Antymagnetyczny zegarek szwajcarski RECORD 9618

Siostra arcyksięcia Ottona już w Austrji.

Najstarsza córka cesarza Austrji Karola I, siostra pretendenta do tronu austrjackiego Ottona, arcyksiężniczka Adela, przyjechała na studja do Wiednia. W towarzystwie jej widzimy na zdjęciu arcyksięcia Eugenjusza.

Zbrodniczy lekarz na szubienicy.

Tłumy na miejscu stracenia. — Okropne widowisko.

Niezliczone tłumy cisnęły się na miejsce kaźni przy więzieniu Strangaway w Manchesterze (Anglja), gdzie punktualnie o 9-tej rano stracono przez powieszenie doktora Bucka Ruxtona.

Tłum, który pchał się, rozpędzany przez policję na to okropne widowisko, był bezlitosny. Nikt nie żałował skazańca, nikt nie miał dla niego cieplejszego słowa. Bo istotnie, ten, który zawisnął na szubienicy w ów majowy poranek, zasługiwał na straszną karę.

Jego zbrodnia polegała na tem, że zadusił swą żonę, matkę swych trojga dzieci Izabellę Ruxton, następnie z zimną krwią zamordował młodą pielęgniarkę swych dzieci Mary Rogerson, mimowolnego świadka zbrodni, a w końcu poćwiartował swym doświadczonym ruchem chirurga jedne i drugie zwłoki i usiłował je ukryć.

Dzieje zbrodni Ruxtona są niezwykłe, jak zaczerpnięte z powieści. Oto Ruxton miał pierwszą żonę, piękną kobietę Wschodu, Motibaj Ghandjali, którą poznał, będąc na służbie wojskowej w Bagdadzie. Motibaj kochała go nad życie, ale gdy męża przeniesiono do Indyj, usłyszała wyrok: ma pozostać w Bagdadzie i czekać, aż ją zawezwie.

Czekała daremnie. Ruxton, odbywszy służbę, udał się zpowrotem do Anglji, by kończyć studja medyczne, żony nie wzywał. Natomiast żądał od niej ustawicznie pieniędzy, które mu zakochana kobieta posyłała, wybłagując je od ojca. Wreszcie Ruxton umielkł całkowicie. Nieszczęsna Motibaj nie wiedziała, że znalazł sobie inną kobietę.

Tą inną była Izabella Van Ess, właścicielka kawiarni w Edinburgu, żona zamożnego Holendra. Ruxton przemilczał jej istnienie swej żony, zmusił ją do rozwodu z jej mężem Holendrem i na podstawie sfałszowanych papierów „ożenił" się z nią.

Zamieszkali w Lancester, gdzie Ruxton praktywował jako lekarz. Wkrótce mieli dom i troje dzieci. Pewnego dnia, gdy męża nie było w domu, Izabella Ruxton porządkowała jego papiery w biurku.

Wówczas to wpadła jej w ręce paczka listów, pisanych przez Motibaj i jej ojca z Bagdadu. Cała historja małżeństwa Ruxtona objawiła się nieszczęsnej kobiecie. Zrozumiała, że nie jest prawdziwą żoną Bucka, że dzieci ich są nieślubne, że była przez tyle lat oszukiwana.

Gdy mąż wrócił do domu, Izabella spytała go, co to wszystko znaczy. Wówczas w ataku wściekłości rzucił się na nią i zadusił ją. Na krzyk swej pani nadbiegła pielęgniarka dzieci Mary Rogerson. Ruxton bojąc sę, że ta go zdradzi, **zadusił kobietę.** Potem spokojnie poćwiartował trupy, pakując je w gazety i wiążąc sznurkami. O piętro wyżej spało spokojnie jego troje dzieci.

Za gruba dla Ameryki.

Władze Stanów Zjednoczonych odmówiły prawa pobytu pewnej obywatelce angielskiej, nauczycielce przyrody, zaangażowanej do jednej z amerykańskich szkół średnich, Ms. Lee. Motywy tej decyzji są, nawet jak na stosunki amerykańskie, dość niezwykłe. W uzasadnieniu odmowy zaznaczono mianowicie, że Ms. Nora Lee jest za tęga. Kobieta w jej wieku **powinna ważyć najwyżej 60 kg.,** podczas gdy Ms. Lee **waży 90.** Tusza jej może stać się przeszkodą w uzyskaniu posady, wobec czego Ms. Lee mogłaby łatwo stać się ciężarem dla skarbu państwa, do czego w obecnej sytuacji w żaden sposób dopuścić nie wolno.

Jubileusz polskiej osady w Paranie.

W roku bieżącym największa polska osada w Brazylji, Gruz Machado, obchodzi 25-lecie założenia. Rodacy nasi organizują wielką uroczystość. W dniu obchodu ma być otwarta wystawa, ilustrująca cały dorobek Polaków na miejscowym terenie. Wystawa ma na celu wykazanie społeczeństwu brazylijskiemu ogromu pracy rąk polskich w Brazylji.

Żagle na wietrze.

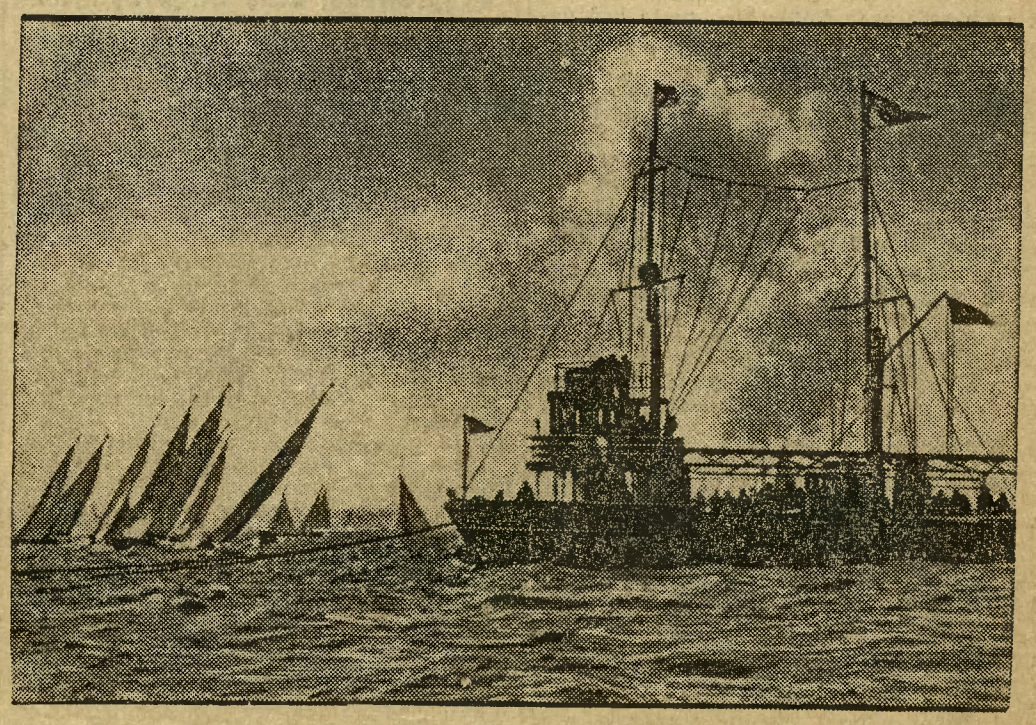

Na morzu Bałtyckiem i na jeziorach pomorskich rozpoczął się już sezon żeglarski.

Dział Gospodarczy

O podtrzymanie tradycji w zawodzie kupieckim.

W prasie zawodowej, na zebraniach, jak i przy różnych okazjach można czytać względnie słyszeć wiele narzekań na niezadowalający postęp w rozwoju handlu, na niedość wysoki prestiż zawodu kupieckiego, na niekorzystne warunki materjalne itp. Wymienia się przytem różne przyczyny, które złożyły się na ten, przejaskrawiony zresztą nieraz stan rzeczy. Mówi się i pisze o podatkach, sklepach fabrycznych, niewłaściwej polityce gospodarczej, spółdzielczości i wzajemnej, rujnującej konkurencji; ostatnio coraz częściej i słusznie odzywają się głosy o braku kupieckiego wykształcenia zawodowego, jako jednym z powodów wadliwego funkcjonowania aparatu dystrybucyjnego.

O jednej z bardzo ważnych przyczyn niedostatecznego rozwoju handlu i braku należytego wzrostu znaczenia zawodu i stanu kupieckiego mówi się i pisze nader rzadko; o tem mianowicie, że każdy niemal kupiec polski od siebie wywodzi swój zawód i najczęściej do siebie go tylko ograniczał. Że jego ojciec nie był kupcem, a on sam również dąży do tego, aby syn jego nie stał za ladą, czy nie pracował w kantorze kupieckim, lecz, aby zdobył inną pozycję społeczną, inne stanowisko lepsze, w każdym razie nie w zawodzie kupieckim.

Że taki pogląd i takie nastawienie jest dość utrwalone w handlu, że kupiectwo samo nie szanuje nieraz własnego zawodu i nie stawia go za cel życia swoim dzieciom, mamy na to liczne dowody. Wystarczy zrobić próbną, bodaj przybliżoną statystykę w pierwszem lepszem mieście, a niezawodnie da nam ona takie lub podobne rezultaty, jakie podaje p. minister Klarner w swojej broszurze p. t. „W sprawie szkolnictwa zawodowego", informując przykładowo, że w jednem z badanych miast na 458 kupców tylko 23 było kupców zawodowych, a reszta, a więc 435 rekrutowała się nie ze sfer kupieckich, tylko z rolniczych, rzemieślniczych, robotniczych, wojskowych i innych.

Wystarczy również przejrzeć statystykę młodzieży kształcącej się w szkołach średnich, ogólnokształcących i handlowych, aby przekonać się, że dzieci kupców uczą się w tych pierwszych, sposobiąc się do zawodów urzędniczych, do przemysłu, administracji, nie kształcą się natomiast w szkołach handlowych i nie sposobią się do zawodu kupieckiego. Co więcej, nawet organizacje kupieckie takie, jak Zgromadzenia Kupców, np. w Łodzi, Lublinie, Będzinie itd. prowadzą szkoły ogólnokształcące, a zdawałoby się, że właśnie te organizacje, mające nieraz piękną, kilkusetletnią tradycję szczególnie powołane są do kupieckiego kształcenia młodzieży kupieckiej i innej, do pielęgnowania i rozwijania, w oparciu o tradycję własną, w sercach i umysłach tej młodzieży tradycji kupieckiej i umiłowania zawodu kupieckiego.

Nie trzeba długo tłumaczyć, jak ważną sprawą dla zaznaczenia zawodu kupieckiego i rozwoju handlu jest podtrzymywanie tradycji zawodu, powstawanie i istnienie rodów kupieckich, w których przechodzi z ojca na syna zawód kupiecki, przedsiębiorstwo, majątek i nieraz nawet pozycja społeczna. Tym sposobem rozwój przedsiębiorstwa ma charakter ciągły, przekazuje się zdobyte doświadczenia, umożliwiony jest postęp w długim okresie czasu, nieograniczonym tylko do kilku czy kilkunastu lat pracy jednego człowieka. Ma to znaczenie zresztą nietylko materjalne i techniczno-zawodowe, ale co bodaj ważniejsze, znaczenie moralne, albowiem przedewszystkiem w tych rodzinach kupieckich może być należycie kultywowana etyka i godność zawodowa.

Kierunek rozwojowy gospodarstwa społecznego zarówno u nas, jak i zagranicą, jaki możemy obserwować w ostatnich latach, wykazał wszystkim w sposób dość przekonywujący, czem jest kupiec i jaka jest jego rola i znaczenie w gospodarstwie społecznem. Okazało się, że niedocenianie zawodu kupieckiego i handlu oparte było na błędnych przesłankach, gdyż kupiec pełni tak samo ważną rolę w gospodarstwie narodowem, jak twórca. Mówi się nawet dziś dla podkreślenia roli handlu, iż nie sztuka wyprodukować, ale sztuka sprzedać. Pod wpływem tego uświadomienia budzi się zrozumienie znaczenia rozwoju handlu. Widzimy szereg objawów, będących dowodem obudzenia się tego zrozumienia zarówno wśród społeczeństwa, jak i u czynników rządowych, czas zatem, aby i kupiectwo zaczęło więcej cenić i więcej szanować swój zawód.

Jednym z przejawów tego szacunku powinna być troska o utrzymanie zawodu kupieckiego w rodzinie przez staranne przygotowanie do pracy w tym zawodzie własnych dzieci i przekazanie im następnie przedsiębiorstwa. Doceniając znaczenie ciągłości rozwoju przedsiębiorstw handlowych i kierowania do pracy w handlu dzieci kupców, władze szkolne stworzyły specjalne gimnazja kupieckie i licea kupieckie.

Jednym z najważniejszych motywów, dla którego wymienione wyżej szkoły, organizowane według nowego ustroju, nazwano kupieckiemi, było dążenie do wskazania kupcom, że to są właśnie ich szkoły, stworzone dla potrzeb ich zawodu, w których to szkołach powinni kształcić swoje dzieci. A kształcenie w szkołach kupieckich daje wiele korzyści. Młodzież zdobywa w nich wiedzę i umiejętności zawodowe oraz wiedzę ogólną, uczy się szanować i cenić zawód swoich rodziców i wyrabia w sobie zamiłowanie do pracy w tym zawodzie. Przytem przez skierowanie młodzieży do gimnazjum kupieckiego, wcale nie zamyka się jej drogi do wyższych szczebli kształcenia, do liceów ogólnokształcących, czy zawodowych, a nawet i do szkół wyższych. W nowej organizacji szkolnictwa zawodowego umożliwiono bowiem młodzieży przechodzenie ze szkół niżej zorganizowanych do szkół wyżej zorganizowanych. Skoro zatem gimnazjum kupieckie, obok możliwości dalszego kształcenia się, daje jednocześnie przygotowanie specjalne do zawodu kupieckiego, przeto istotnie warto, aby kupiectwo szczególnie zainteresowało się tą szkołą i rozważyło dodatnie strony kształcenia w niej swoich dzieci.

Ważne dla osadników pomorskich.

Ulgi w spłacie należności Skarbu Państwa za sprzedane grunty oraz rent wszelkiego rodzaju.

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych przekazał wojewodzie pomorskiemu uprawnienia swe do udzielenia dłużnikom Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej z tytułu reszty ceny sprzedażnej gruntów z parcelacji, pożyczek i rent wszelkiego rodzaju dalszych ulg w wypadkach, gdy dłużnicy znajdują się w trudnem położeniu materjalnem i bez uszczerbku dla gospodarstwa nie byliby w stanie uiścić należności nieumorzonej na podstawie rozp. Prezydenta R. P. z dnia 24. 10. 1934 r. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Skarbu Państwa.

Ulgi z art. 16 będą udzielane z urzędu (bez podań zainteresowanych) tylko nabywcom działek rolniczych z parcelacji państwowej, innym dłużnikom tylko na skutek podań, które należy składać do właściwego starostwa, szczegółowo wykazując stan zadłużenia. Podania te po zaopinjowaniu przez właściwe starostwa i Państwowy Bank Rolny, a w miarę potrzeby i przez Powiatowe Tow. Rolnicze, będą rozpoznane przez Pana Wojewodę.

Ulgi stosowane będą do należności powstałych przed dniem 28. 10. 1934 r.

Udzielenie ulg może polegać na umorzeniu części pozostałości zadłużenia nie więcej jednak, niż 30 proc., przyczem umorzenie na jedno gospodarstwo nie może przekraczać 5000 zł.

O ile trudności płatnicze mają charakter niewątpliwie przejściowy, może Pan Wojewoda udzielić ulg przez umorzenie części rat bieżących płatnych w latach 1935—1937, nie wyżej jednak niż 50 proc. rat.

Ponieważ dla ustalenia rocznych spłat będzie brana pod uwagę możliwość płatnicza dłużników, przeto mogą być przyznawane ulgi i tym dłużnikom rentowym, których wnioski bądź to o zniżkę waloryzacji, bądź to o zniżkę rat rentowych w swoim czasie zostały odrzucone ze względów formalnych np. zgłoszenie wniosku po terminie, niższe obciążenie 1 ha lub na granicy norm przewidzianych w rozporządzeniach dla odpowiednich powiatów, w przypadkach, gdy grunty są słabsze od przeciętnych w danym powiecie lub znaczna ich część stanowią nieużytki.

Umorzenia w odniesieniu do osad rentowych mogą polegać na:

1. częściowem umorzeniu kapitału rentowego,

2. zmniejszeniu rat rentowych na określony czas nie dłuższy jednak niż 10 lat,

3. częściowem lub całkowitem umorzeniu zaległości na dzień 30. 9. 1934 r.,

4. obniżeniu rat płatnych w okresie od 1. 10. 1934 r. do 1. 10. 1937 r. nie więcej jednak niż 50 proc.

Ulgi nie będą udzielane dłużnikom, których główny dochód nie pochodzi z gospodarstwa rolnego. Poza tem w zasadzie ulgi nie będą udzielane tym dłużnikom, których łączne zadłużenie wobec Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej i Państwowego Banku Rolnego nie przekracza na 1 ha w powiatach: grudziądzkim, b. gniewskim, chełmińskim, toruńskim, tczewskim, morskim i wąbrzeskim 500 zł, w powiatach: brodnickim, działdowskim, lubawskim, sępoleńskim, świeckim, starogardzkim i tucholskim 350 złotych i w powiatach: chojnickim, kartuskim i kościerskim 200 zł.

Bliższych informacyj o ulgach w myśl art. 16 udzielać będą zainteresowanym Urząd Wojewódzki, Starostwa Powiatowe i Powiatowe Towarzystwa Rolnicze. **Wnioski w powyższej sprawie należy składać w terminie do dnia 1 sierpnia 1936 r.**

Jakie budynki na obszarze gmin wiejskich

Podlegają podatkowi od nieruchomości.

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 kwietnia 1936 r. (Dz. Ustaw nr. 33 poz. 259) na obszarze gmin wiejskich podatkowi od nieruchomości podlegają:

a) **niezwiązane z gospodarstwem rolnem, ogrodniczem lub leśnem:**

1. Domy mieszkalne (wille, domy letniskowe itp.) i inne budynki (handlowe, zajęte na szkoły itp.) wraz z należącemi do nich budowlami ubocznemi, podwórzami i placami.

2. Budynki i inne budowle wraz z należącemi do nich podwórzami i placami, zajmowane przez zakłady przemysłowe, podlegające państwowemu podatkowi przemysłowemu z wyjątkiem gorzelni rolniczych.

b) **związane z gospodarstwem rolnem, ogrodniczem lub leśnem budynki wraz z należącemi do nich budowlami ubocznemi, podwórzami i placami:**

1. Stale wynajmowane w całości lub w przeważającej części, a składające się więcej, niż z 4 izb.

2. Wydzierżawione oddzielnie od gospodarstwa rolnego, ogrodniczego lub leśnego.

Przez „podwórza i place" rozumie się grunty pod i między budynkami, albo innemi budowlami oraz grunty przylegające do budynków, np. grunt między budynkiem i ulicą — drogą.

Budynki, związane z gospodarstwem rolnem, ogrodniczem lub leśnem, wynajmowane sezonowo, nie podlegają podatkowi, o ile ażby składały się więcej niż z 4 izb.

Budynek, wynajęty więcej, niż w połowie powierzchni, uważa się za wynajęty w przeważającej części.

Kredyty dla rolników na budownictwo wiejskie.

Dla informacji rolników Pomorska Izba Rolnicza podaje, że pożyczki na cele budownictwa wiejskiego udzielane będą według zasad i na warunkach niżej wyszczególnionych:

1. Pożyczki budowlane udzielane będą gospodarstwom o obszarze nieprzekraczającym 20 ha, a na terenie województw wschodnich 35 ha. Podział kredytów na województwa przeprowadzi Centralna Kasa Spółek Rolniczych za aprobatą Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

2. Maksymalna wysokość pożyczki na gospodarstwo wiejskie nie może przekroczyć sumy 600 zł.

3. Spłata kredytu przez pożyczkobiorcę nastąpić musi w terminie nie dłuższym niż lat 15, przyczem może on korzystać w ciągu pierwszego roku z karencji w spłacie kapitału.

4. Kredyt winien być zabezpieczony conajmniej skrypłem dłużnym pożyczkobiorcy, poręczonym przez majątkowo odpowiedzialne osoby.

5. Oprocentowanie pożyczek będzie wynosić 4% p. a., w tem 1% na rzecz Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

Podania w sprawie kredytów wiejskich należy kierować wprost do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych — Warszawa, Warecka nr. 11a.

Pilna konieczność obniżenia wygórowanej ceny otrąb żytnich.

Od szeregu lat rolnicy skarżą się na niewspółmiernie wysokie ceny otrąb w stosunku do cen zboża. Organizacje rolnicze z Pomorską Izbą Rolniczą na czele częstokrot nie już w tej sprawie występywały do miarodajnych władz o stosowne uregulowanie tej sprawy w kierunku korzystnym dla rolnictwa. Szczególnie w obecnych wyjątkowo ciężkich warunkach gospodarczych kwestja ta staje się paląca i wymaga uregulowania.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że cena otrąb żytnich kalkuluje się na poziomie nieproporcjonalnie wysokim w stosunku do artykułu podstawowego, jakim jest żyto. Wykazują to dobitnie oficjalne notowania giełdowe. Dla przykładu podaje się, że podług przeciętnych wyliczeń za rok 1935 na giełdzie zbożowej w Poznaniu cena żyta wynosiła 13,24 zł, zaś cena otrąb żytnich 9,98 zł, czyli stosunek wynosił 75,4 proc.. W roku 1936 wzajemna relacja cen żyta do cen otrąb żytnich układa się jeszcze mniej korzystnie dla rolnictwa. Przeciętna cena miesięczna żyta w kietniu bież. roku wynosiła na giełdzie zbożowej w Poznaniu 15,01 zł za 100 kg, cena zaś otrąb żytnich 12,59 zł, czyli stosunek relatywny wynosił 81,1 proc.

Należy zwrócić uwagę na powyższy wyraźnie szkodliwy fakt dla interesów rolnictwa i domagać się dalszych starań w kierunku usunięcia powstałej anomalji nadmiernie wysokiej ceny otrąb żytnich w stosunku do cen żyta.

Nowa ustawa o mleczarstwie.

Nareszcie skończy się wyzysk rolników.

Z kół rolniczych piszą nam:

(w) W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 6 maja br. ukazała się od dłuższego czasu oczekiwana ustawa o mleczarstwie.

Na wstępie ustawa postanawia, że przepisy jej dotyczą: zlewni mleka, mleczarni, śmietanczarni, maślarni, serowni oraz bryndzarni, nie dotyczą natomiast zakładów, które trudnią się jedynie odsprzedażą spożywcom mleka i przetworów mleczarskich, nabytych z zakładów mleczarskich.

Minister rolnictwa i reform rolnych ustali w drodze rozporządzeń wymagania, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia zakładów mleczarskich oraz zawodowe przygotowanie techniczne kierowników tych zakładów. Poza tem minister rolnictwa i reform rolnych może w drodze rozporządzeń wprowadzić dla pewnych typów zakładów mleczarskich m. in. obowiązek: stosowania przez zakłady mleczarskie, ustalonych w rozporządzeniu technicznych metod wytwarzania poszczególnych rodzajów przetworów mleczarskich, obliczania cen za dostarczane zakładom mleczarskim mleko w stosunku do jego jakości oraz zawartości w niem tłuszczu.

Ustawa postanawia, że zakład mleczarski powinien być najpóźniej w ciągu 7 dni od uruchomienia zgłoszony do rejestru zakładów mleczarskich prowadzonego przez właściwą Izbę Rolniczą.

Właściciele zakładów mleczarskich, istniejących w dniu wejścia w życie ustawy t. j. dnia 6 sierpnia br., jeżeli zamierzają prowadzić je nadal, powinni wystąpić do właściwej Izby Rolniczej o zarejestrowanie zakładu, lub jeżeli tego nie uczynią, zamknąć zakład w czasie 6 miesięcy. Jeżeli zakład mleczarski nie jest urządzony zgodnie z wymaganiami co do pomieszczenia i urządzenia, Izba Rolnicza zarejestruje go pod warunkiem, że zakład zostanie dostosowany do tych wymagań w odpowiednim terminie, oznaczonym przez Izbę. Jeżeli zakład mleczarski jest prowadzony niezgodnie z przepisami ustawy oraz rozporządzeń, na jej podstawie wydanych — Izba Rolnicza może wykreślić zakład z rejestru.

Ustawa postanawia nadto, że nadzór nad zakładami mleczarskiemi w zakresie ustalonym w omawianej ustawie sprawują Izby Rolnicze.

W dalszym ciągu ustawa zajmuje się sprawą wywozu przetworów mleczarskich zagranicę.

W zakończeniu ustawy, która wchodzi w życie 6 sierpnia br., wymienione są sankcje karne za przekroczenie przepisów.

Nowa ustawa porządkuje zaniedbane dotąd stosunki w naszem mleczarstwie i niewątpliwie po objęciu przez Izby Rolnicze nadzoru nad zakładami mleczarskiemi skończy się wyzysk rolników.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 26 maja 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Filipa Nerejusza, M. z Ug.
Jutro: Bedy i Jana.
Wschód słońca o godzinie 3,50.
Zachód słońca o godzinie 20,4.

—::—

Stan pogody.

Pogoda słoneczna i ciepła.

Wczoraj w całym kraju panowała pogoda słoneczna o niewielkiem zachmurzeniu nieba. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 15 stopni w Zakopanem, 20 w Poznaniu i Krakowie, 22 w Wilnie, 24 w Bydgoszczy, 26 w Warszawie. Dziś rano w Bydgoszczy ciepło przy częściowo zachmurzonem niebie. Przewidywany przebieg pogody: w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła ze skłonnością do burz. Słabe wiatry miejscowe.

Termometr wskazywał dziś rano:

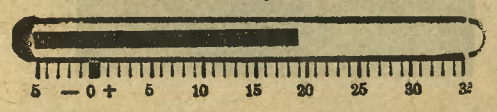

DYŻURY NOCNE APTEK od 25—31 maja 1936 r.

1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, telefon nr. 30 50.
2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telefon nr. 33 01.

—::—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

—::—

— **MUZEUM MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie wystawa grupy artystów wielkopolskich „Plastyka“.

—::—

„LEKTURA“, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

WYSTAWA WNĘTRZA i MEBEL od 14.VI. do 14.VII. 1936
WYSTAWA MIESZKAŃ URZĄDZONYCH
BYDGOSZCZ GMACH WYSTAW. ul. M. Piotrowskiego

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek oraz dni następnych do niedzieli wieczorem włącznie, na afiszu komedja St. Kiedrzyńskiego **„KOBIETA I JEJ TYRAN“** o doskonałej konstrukcji scenicznej i popisowych rolach, w których ujrzymy pp.: Hermanową, Motyczyńską, Podgórską, Sawicką, Dzwonkowskiego, Górowskiego, Leśniowskiego, Lochmana, Serwińskiego i Winczewskiego.

Ostatnia popołudniówka niedzielna.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 16-tej daną będzie po cenach minimalnych od **10 do 99 gr.** przewyborna farsa Kosela **„SŁOŃ W SKŁADZIE PORCELANY“** z p. Górowskim w roli tytułowej. Będzie to ostatnie przedstawienie popołudniowe w bieżącym sezonie.

Nowo otwarty wykwintny lokal
„SZMELTER“
przy ul. Gdańskiej 30, róg Krasińskiego
W kawiarni:
Wyborna kawa — Wyśmienite ciastka — Loody
W restauracji:
Pierwszorzędna kuchnia i napoje
Smaczne obiady i kolacje. 9524

— **Ze Szkoły Szybowcowej L. O. P. P. w Fordonie.** 20 czerwca br. rozpoczyna Szkoła Szybowcowa L. O. P. P. w Fordonie regularne kursy szybowcowe do kat. A i B przeznaczone dla młodzieży szkolnej, tak stowarzyszonej jak i niestowarzyszonej. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Szkoły, ul. Marszałka Focha 28, m. 4 (I ptr.) w godzinach od 18—20 w dni powszednie. Warunki przyjęcia: ukończonych lat 16, świadectwo lekarza P. W., świadectwo ukończenia kursu teoretycznego, pozwolenie rodziców, legitymacje L. O. P. P. (minimum 6 mies. składek). Na kursy należy się zapisywać 2 tygodnie przed rozpoczęciem każdego kursu.

3 Wyróżniające właściwości tego najbardziej oszczędnego mydła do golenia

1 Mydło do golenia Palmolive—to „zielone mydło“ wystarczy Panu na 6 miesięcy, a umożliwiając 200 doskonałych ogoleń, kosztuje tylko Zł. 1.25. Przytem, mimo tak niskiej ceny, jest to najlepsze mydło do golenia, jakiego Pan kiedykolwiek używał.

2 Jest ono wyrabiane na olejku oliwkowym i glicerynie, pieni się łatwo i obficie. Twarz Pana po goleniu jest gładka i świeża. Nawet najdokładniejsze wygolenie nie wywołuje podrażnienia.

3 Mydło do golenia Palmolive sprzedawane jest z praktycznym i wygodnym uchwytem, dzięki któremu może ono być całkowicie zużyte.

MYDŁO DO GOLENIA PALMOLIVE
125 Zł
WYRABIANE NA OLEJKU OLIWKOWYM I GLICERYNIE
9850

Na marginesie.

Wskazywaliśmy już na niepokojące objawy bezkarnej propagandy komunistycznej, uprawianej przez prasę i literaturę lewicową. Akcja Kominternu nabiera na sile, o czem znowu świadczył ostatnio odbyty w dniach 16 i 17 bm. we Lwowie „zjazd pracowników kultury“, t. zn. literatów i publicystów lewicy społecznej.

W zjeździe wzięli udział m. in.: Emil Zegadłowicz, Wanda Wasilewska, Andrzej Wolica, Marjan Czuchnowski, Władysław Broniewski, Leon Kruczkowski, Andrzej Olcha, Halina Krahelska, Henryk Dębiński, Seweryn Gottlieb, Kazimiera Muszałówna, Nie przybył na zjazd Andrzej Strug, który nadesłał pismo powitalne.

Do prezydjum zjazdu wybrano m. in. czołowego pisarza bolszewickiego Maksyma Gorkija. Zjazd był zupełnie wyraźną manifestacją komunistyczną, która odbywała się pod łaskawem okiem władz państwowych. Wygłaszano rewolucyjne referaty i recytowano publicznie na akademji w Teatrze Wielkim(?) utwory podburzające.

Na marginesie tej niezwykłej imprezy „Gazeta Polska“ robi następujące uwagi:

„Należy pamiętać, że zjazd odbywał się we Lwowie, w atmosferze, wytworzonej przez znane wydarzenia kwietniowe i w momencie dużego naprężenia na ulicy, wytworzonego przez trwający do dziś dnia strajk robotników budowlanych. Te związki wzajemne dochodziły w czasie zjazdu ciągle do wyrazu. Na wieczorach autorskich obecni byli przedstawiciele strajkujących, których prelegenci gorąco aklamowali. Na akademji w teatrze przedstawiciel komitetu strajkowego wręczył kwiaty organizatorom zjazdu. P. Dębiński, jeden z czołowych ideologów zjazdu, mówił o trumnie ś. p. Kozaka (bezrobotnego, zabitego podczas zajść we Lwowie), która powinna być symbolem, jednoczącym wszystkich. P. Wanda Wasilewska w „Robotniku“ związała ideologję zjazdu z ideologją rozruchów i strajków. Wywiad, jakiego Zegadłowicz udzielił „Wiekowi Nowemu“ (z dnia 21 bm.) nie pozostawia żadnej wątpliwości co do filjacji tych zjawisk i w sposób przejrzysty rysuje „mit“ ideowy zjazdowiczów. Jeśli się do powyższego doda „Międzynarodówkę“, odśpiewaną unisono przez aranżerów zjazdu, okrzyki pożegnalne na zakończenie: „Spotkamy się w czerwonej Warszawie“, wreszcie niedwuznaczną aluzję narodowościową w refrenie przemówienia p. Dębińskiego: „Niech żyje Lwów, stolica Ukrainy“ — to obraz ideologji zjazdu robi się wyraźny“.

Tyle „Gazeta Polska“. Zapytać jednak jeszcze warto, dlaczego władze, które znajdują tyle energji dla unieszkodliwiania zbałamuconych wyrostków, dopuszczają do tego rodzaju demonstracyj ze strony ludzi bądź co bądź inteligentnych i uświadomionych?

Aktualja wierszowane, Pieprzem, solą przyprawiana.

Majowe dary.

Majowa dżuma,
z każdym się kuma,
lecz nie każdego
ma za równego:
tu — funt chrabąszczy
tam — innych chrząszczy,
tu — sypnie bratkiem,
tam — innym kwiatkiem,
zabarwi lasy
na słuszne wczasy,
upstrzy rabaty
pięknemi kwiaty,
pościele łąki,
wypuści paki,
da miodu dzbany,
da polom łany,
słowikom — trele
bydlątkom — zielę,
Włochom — kraj nowy
Anglikom — zdrowy
prztyczek w nos dumny,
nam — rząd rozumny.
Francja — wkońcu
w wiosennem słońcu
z majem się kuma
i bierze — Bluma.

E. K.

Harcerze w Małych Bartodziejach otrzymali piękny sztandar.

Piętnasta bydgoska drużyna harcerska, rekrutująca się z wychowanków szkoły powszechnej na przedmieściu Małe Bartodzieje, przeżywała dnia 24 maja **pamiętne chwile.** „Koło Przyjaciół“ sprawiło dla drużyny piękny sztandar. Uroczystość poświęcenia sztandaru poprzedziła zbiórka bratnich drużyn na **Wzgórzu Wolności** — na miejscu, gdzie dawniej stała wieża Bismarcka. Tutaj rozbito namioty i rozpalono ognisko. W drugim dniu wieczorem burza gwałtowna, połączona z ulewą, dała się zuchom we znaki, lecz nie zdołała zgasić żaru miłości Ojczyzny, jaki ich owładnął.

Sztandar poświęcił w kościele parafjalnym **ks. Świadek,** poprzedzając akt religijny nauką, wygłoszoną ze stóp ołtarza do licznie wokoło swoich sztandarów skupionych harcerzy i harcerek.

Ze świątyni pomaszerował uroczysty orszak rodziców chrzestnych i harcerstwa ulicą Toruńską do szkoły przy ulicy Władysława Bełzy. Przygrywała orkiestra wojskowa **61 pułku piechoty,** użyczona łaskawie przez dowódcę pułku p. płk. Korkozowicza, którego zastępca **p. kapitan Malakowski** wbił pierwszy gwóźdź pamiątkowy w drzewiec sztandaru „piętnastaków“.

Na dziedzińcu szkoły odbył się akt wręczenia sztandaru przez prezesa Koła Przyjaciół **p. Tomaszczyka** harcmistrzowi p. **Gostomskiemu,** który powierzył sztandar drużynowemu i od harcerzy przyjął ślubowanie, że strzec go będą, a nigdy nie splamią.

Kierownik szkoły **p. Putzkowski** zachęcał drużynę okolicznościowem przemówieniem do wytrwałej pracy. Imieniem rodziców chrzestnych przemówił p. redaktor Nowakowski — zastępujący państwo **Janostwo Tesków,** którzy złożyli na rzecz drużyny bartodziejskiej pewną kwotę. Redaktor opowiedział młodzieży, skąd się wzięła nazwa osady Bartodzieje (od **bartników**) i jacy to rycerze ze wzgórz Kujawskich tutaj przez Brdę się przeprawiali, roznosząc po świecie sławę polskiego imienia.

„Piętnasta“ bydgoska drużyna — w dzielnicy zamieszkałej przez robotników i małorolnych — może być naprawdę dumna z plejady ojców i matek chrzestnych sztandaru. Z pośród najżyczliwszych opiekunów drużyny niech nam będzie wolno wymienić państwo **dyrektorostwo Gajczaków** z „Kabla Polskiego“, państwo **Węclewskich, Fitznerów,** tudzież zarząd gniazda sokolego z prezesem **Pomarzyńskim** na czele.

—::—

— **Ćwiczenia Polskiego Czerwonego Krzyża.** I. drużyna ratownicza żeńska dzisiaj 26-go o godz. 19 ma zbiórkę na stadjonie. Do ćwiczeń sprowadzi się samochód sanitarny. Ze względu na zbliżającą się imprezę drużyny ratowniczo-sanitarnej, należy przybyć na ćwiczenia punktualnie.

Przy hemoroidach i nabrzmiałej wątrobie, zwłaszcza u osób, które dużo jedzą, a przytem prowadzą siedzący tryb życia i cierpią na obstrukcję, należy codziennie zażywać jedną nieco ogrzaną szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zal. przez lekarza.

Nieuchwytny włamywacz, amator biżuterji.

Od pewnego czasu grasuje w Bydgoszczy pewien złodziej, specjalista od złotych pierścionków i biżuterji. Dokonał on w ostatnich czasach całego szeregu włamań, zabierając przytem tylko biżuterję. W ubiegły piątek o godzinie 6 po południu, podczas nieobecności domowników włamał się do mieszkania p. Ludwika Gajowieckiego, przy ul. Św. Trójcy 14 i po dokładnem przeszukaniu szuflad zabrał 1 złoty zegarek damski i 1 pierścionek złoty, wartości kilkuset złotych. Policja dotąd, mimo energicznych poszukiwań, nie wpadła na trop złodzieja.

—::—

— **Praktykantów rolnych i leśnych,** obeznanych z prowadzeniem szkółek hodowlanych, obór zarodowych, jedwabnictwem i przemysłem rybnym poleca „Bratnia Pomoc“, Stowarzyszenie Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Kobieta i jej tyran“

komedja St. Kiedrzyńskiego.

Ma się już całkiem ku końcowi sezonu. Sięgnąwszy wstecz, kilkakrotnie w repertuarze rocznym napotkamy Kiedrzyńskiego. I w poprzednich latach był on jednym z najczęściej grywanych w Bydgoszczy komediopisów krajowych. Bo też Kiedrzyński podoba się. Przypadł do gustu publiczności — jak się wyrażali krytycy, mający mu do zarzucenia takie np. rzeczy, jak nadmiar satyry w odniesieniu do tego, co polskie lub obok cietych dowcipów również zamazane. W „Kobiecie i...“ zaiste musi ustąpić jeden i drugi zarzut. Owszem podkreślić trzeba mnóstwo wybornych konceptów i uszczypków, bardzo inteligentnych, bardzo wartościowych, a niepowszednich.

Zresztą godzą się owe powiedzonka z charakterem komedji. Rzecz lekka i w budowie i w pomyśle, bezpretensjonalna, z ogromną dozą pobłażliwości dla ułomnych duchem. I miła swojszczyzna mieści się w sztuce; bez zapożyczań. Kiedrzyński dojrzał do samowystarczalności.

Od głównej arterji komedjowej wybiegają boczne, które Kiedrzyński ucina; zostawia bez rozgrywki. Tak dzieje się z Zuzanną i z Grudułami. Lecz w tych razach niepodobna odmówić racji swobodzie autorskiej. Poco obciążać sztukę zaokrąglaniem nieistotnych zagadnień?

Istotna myśl krotochwilowej sztuki Kiedrzyńskiego streszcza się mniej więcej w tem, że nie popłaca stuprocentowa solidność na giełdzie erotycznej. Dlaczego? Bo tak mało jej w stosunkach życiowych, iż wydaje się ona wręcz nieprawdopodobna w miłości. Jerzy kocha Ewę jak rycerz — romantyk. I akurat wskutek tej idealnej miłości przegrywa; ratuje go natomiast kłamstewko.

Powszechnie zyskało wiarę powiedzenie: mundus vult decipi. Kiedrzyński powiada: femina vult decipi — kobieta chce być zwodzoną, ażeby... miała co przebaczać.

Nie obca **p. Serwińskiemu** rola statecznego, pełnowartościowego amanta. Więc zdobył sobotnim występem nową, a piękną gałąź laurową.

Mniej wdzięczną była rola **p. Sawickiej,** gdyż aktywność Ewy uszczuplił Kiedrzyński na rzecz Sabiny (**p. Podgórska**). Przeto mimo doskonałych warunków p. Sawickiej, jej walory artystyczne nie uwydatniły się, jak w innych jej rolach.

P. Motyczyńskiej zaś nie odpowiadał charakter napastliwej i zazdrosnej Zuzi. Musiała zakłamywać spojrzenie gazeli i wdzięk biernej odaliski wobec odstręczających przywar Zuzi, z której wyłazi ziółko bolszewickie, a która ponadto staje się niesympatyczną, jako niewdzięcznica i przez ubliżające kobiecie narzucanie się mężczyźnie. Wszystko to tak dalekie od pociągających dziewczęcych postaci kreowanych dotychczas przez p. Motyczyńską.

P. Podgórska i p. Dzwonkowski wyprodukowali kilka chwil rozkosznej komiki na temat nierdzewiejącej miłości.

Niemniejszą uciechę sprawił **p. Winczewski,** rola komornika o poglądach komunistycznych.

P. Hermanowa wyborna jako „tyranizowana“ tyranka. **P. Górowski** bardzo dobry w roli człowieka świadomego swoich praw mężowskich. Drugim przedstawicielem świata fabrycznego był **p. Lochman;** Felka grał **p. Leśniowski.**

Reżyserja dostała się w wytrawne ręce **p. Dytrycha.**

Kr. Stasicki.

Zakład św. Boromeusza w Chojnicach.

50 lat w służbie bliźniego

i na straży katolickiego wychowania młodzieży.

Rodzina dr. Łukowiczów już w drugiem pokoleniu czuwa nad rozwojem zakładu.

Chojnice obchodziły ub. niedzieli piękną a rzadką uroczystość 50-lecia zbożnej działalności **zakładu św. Boromeusza**, składającego się dziś z całego kompleksu połączonych ze sobą zabudowań, tworzących właściwy zakład św. Boromeusza, dom św. Józefa, dom św. Franciszka i dom Marjański, mieszczące w sobie **klasztór sióstr Franciszkanek, szpital, sierociniec, szkołę gospodarczą dla dziewcząt, 6-cio klasową szkołę powszechną, przedszkole i żłóbek.** Rocznica zakładu łączy się z 50-leciem **powrotu sióstr Franciszkanek do Chojnic** i 50-leciem działalnością **doktorów Łukowiczów,** których ofiarnej i godnej poświęcenia pracy zakład w dużej mierze zawdzięcza swój rozwój. To też uroczystość wzbudziła w Chojnicach, dla których zakład jest prawdziwą ozdobą, duże zainteresowanie, tem bardziej, że na obchód jubileuszowy przybyli **J. E. ks. biskup dr. Okoniewski, wojewoda pomorski p. Kirtiklis, b. minister rolnictwa Janta-Połczyński, szambelani papiescy Komorowski i Prądzyński** i wielu innych wybitnych przedstawicieli władz duchownych i świeckich z całego Pomorza.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się o godzinie 10 rano, kiedy to arcypasterz diecezji chełmińskiej **ks. biskupa dra Okoniewskiego** w uroczystej procesji z siostrami Franciszkankami na czele odprowadzono z klasztoru do okazałej prastarej Fary. Mszę św. celebrował **w asyście księży Ettera i Riebanta, ks. prałat dr. Bleszk.** Okolicznościowe kazanie wygłosił **J. E. ks. biskup dr. Okoniewski.** Pienia wykonał znakomity chór „Lutni" pod batutą **dyr. p. Gierszewskiego,** przy akompanjamencie organów, do których zasiadł **p. Mazurkiewicz.**

Po nabożeństwie i powrocie do zakładu odbyła się w auli zakładu św. Boromeusza

uroczysta akademja.

Zagaiły ją deklamacja zbiorowa i śpiew wychowanków zakładu oraz przemówienie **administratora parafji chojnickiej ks. Ettera,** który serdecznie powitał dostojnych gości. Odczyt **kuratusa zakładu ks. Broniszewskiego** zaznajomił słuchaczy szczegółowo z historją zakładu, który przechodził **niezwykłe zaiste koleje** i ostać się mógł tylko dzięki cudownej opiece Opatrzności Bożej. Warto z tej historji przytoczyć kilka najważniejszych dat, skoro szczupłość miejsca nam na szersze omówienie pięknej historji zakładu nie pozwala.

1. Zakład św. Boromeusza. 2. Dr. Jan Łukowicz, 1917—1936 r. 3. Zakład Marjański, Dom św. Franciszka, Dom św. Józefa i zakład św. Boromeusza.

W dziejach zakładu zarysowują się dwa okresy.

Pierwszy z nich obejmuje lata 1864 do 1875 (od założenia, aż do walki kulturnej i zniesienia Zgromadzenia Franciszkańskiego przez władze pruskie), drugi od 1885 r. do chwili obecnej, (to znaczy od chwili powrotu sióstr Franciszkanek do osieroconej placówki).

Na początku drugiej połowy ubiegłego stulecia władze pruskie starały się Chojnicom nadać **piętno miasta protestanckiego.** Młodzież katolicka zniewolona była chodzić do szkół mieszanych, co stwarzało dla duszy dzieci katolickich poważne niebezpieczeństwo. Widział to dobrze proboszcz parafji katolickiej **ks. August Behrendt,** który też pod koniec 1864 r. zaprosił do siebie gen. wikarjusza diecezji chełmińskiej **ks. dra Hassego,** aby mu przedstawić myśl stworzenia placówki katolickiego wychowania młodzieży i katolickiej służby dla bliźnich. Myśl, podana przez ks. proboszcza Behrendta znalazła w kurji biskupiej w Pelplinie **pełne zrozumienie** i dzięki ofiarnej pomocy b. ziemianina **Tuschika** oraz duchowieństwa i społeczeństwa pomorskiego, udało się w grudniu 1864 r. położyć podwaliny pod dzisiejszy zakład. Ówczesny biskup chełmiński **ks. dr. Jan Nepomucen Marwicz** przejął zakład na własność diecezji, powierzając równocześnie opiekę nad zakładem **specjalnemu komitetowi z ks. dziekanem Behrendtem na czele.** Kierowniczkami w sierocińcu i szpitalu zostały w roku 1867 **siostry Franciszkanki.**

Władze miejskie, które chełpiły się, że w magistracie chojnickim niema ani jednego katolika, patrzały na rozwijającą się placówkę katolicką **okiem niechętnem.** Czyniły więc **różne trudności,** a kiedy w Rzeszy wybuchł „kulturkampf" nastroiły władze państwowe tak wrogo, że po rozwiązaniu katolickich zakonów i **opiekunki zakładu, siostry Franciszkanki musiały Chojnice opuścić,** aby szukać schronienia zagranicą. Zakład osierocił i opustoszał. Utrzymanie budowli, obsługa długów i ciężary podatkowe nakładały na kurję biskupią olbrzymie ciężary, na skutek czego wentylowano myśl sprzedania zakładu. Ostatecznie jednak myśl tę porzucono, ufając, że Wszechmocny Bóg odmieni losy i pozwoli wznowić zbożną działalność zakładu. **Istotnie Bóg nie zawiódł nadziei.** Szczęśliwa myśl **ks. dr. Wolszlegiera** utworzenia przedewszystkiem szpitala i sprowadzenia dla jego obsługi sióstr Franciszkanek znalazła w kurji biskupiej grunt podatny i zoczów szpital stał się nietylko pierwszorzędną placówką w służbie zdrowia bliźnich, ale i **szkołą dla wielu młodych adeptów sztuki medycznej i chirurgicznej,** którzy dziś zajmują naczelne stanowiska na innych placówkach. Poza swoją pracą lekarską drowie Łukowiczowie poświęcali się szerokiej **akcji społecznej,** która znalazła i znajduje pełne uznanie miejscowego społeczeństwa, darzącego ich rzetelnie zasłużonem zaufaniem.

Błogosławiona działalność zakładu św. Boromeusza,

znalazła powszechne uznanie i spotkała się gorącemi życzeniami tych, którzy uczestniczyli w obchodzie i dali wyraz serdecznym uczuciom i życzeniom całego Pomorza dla zakładu. Uczynił to jako pierwszy **J. E. ks. biskup Okoniewski,** który zwrócił uwagę, że **niepodległość Polski położyła kres trudnościom, jakie czyniły zakładowi władze pruskie.** Obecność najwyższego na Pomorzu przedstawiciela władzy państwowej daje rękojmię, że **zakład będzie się cieszył życzliwem poparciem władzy.**

Drowi Łukowiczowi ofiarował ks. biskup dr. Okoniewski w dowód uznania ofiarnej pracy **kielich św. Humberta,** wyrażając przy tem życzenie, aby „duchowe małżeństwo" rodziny Łukowiczów z zakładem trwało wieki całe.

Do tych życzeń dla zakładu i jego ordynatora przyłączyli się pp. **starosta Lipski** im. powiatu, **poseł Stahl,** pełniący obowiązki burmistrza, im. miasta, **ks. prałat Szydzik,** który przed 40 laty był kuratusem zakładu, im. kuratusów, **dr. Gaszkowski** im. poznańsko-pomorskiej Izby Lekarskiej, **dr. Rediger** im. b. asystentów i **ks. proboszcz Hamerski z Wtelna** im. b. pacjentów szpitala. Za serdeczne życzenia podziękowanie złożyli im. kuratorjum i sióstr, których ofiarną pracę podkreślił każdy z mówców — **p. Pruszak,** w imieniu rodziny Łukowiczów, który od 300 lat związani są ze ziemią chojnicką — **dr. Jan Łukowicz.**

Piękną tę uroczystość zakończyła pieśń „Deum Laudamus", wykonana przez chór sióstr i wychowanek szkoły gospodarczej dla dziewcząt.

Do serdecznych życzeń dla zakładu św. Boromeusza i jego naczelnego lekarza przyłącza się także redakcja „Dziennika Bydgoskiego. **(b.)**

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby
Zapobiegajcie ich powstawaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.**

—:!:—

OPTYMISTYCZNE POWITANIE

nowego prezesa Banku Polskiego:
Płyń Byrko moja
Rydz-Śmigły sprzyja
Złoto do Banku
Znowu zawija!...

Kronika żałobna.

Prawie jednocześnie zmarło trzech poważniejszych kupców bydgoskich, znanych z ofiarności obywateli śp. **Karol Bochiński,** śp. **Jan Stellmach** i śp. **Władysław Poczekaj.** Pamięci ich poświęcamy nasze nekrologi.

Śp. KAROL BOCHIŃSKI

pochodził z ziemi Kujawskiej. W Bydgoszczy przed wojną założył i przez szereg lat prowadził skład towarów kolonjalnych, delikatesów i win przy ulicy Niedźwiedziej. Sprzedawszy skład p. Zimochowi, założył fabrykę wyrobów szczotkarskich. Jako kupiec i przemysłowiec cieszył się wielkiem zaufaniem i szacunkiem. W roku 1932 wyprowadził się do Chojnic, gdzie objął restaurację dworcową. Prawością charakteru zaskarbił sobie śp. Karol Bochiński wdzięczność społeczeństwa.

Śp. JAN STELLMACH

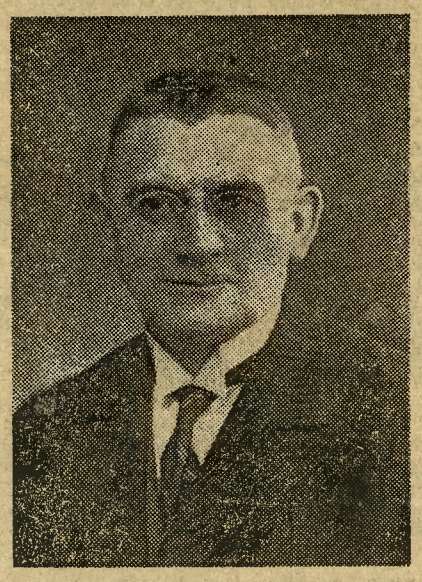

pochodził z Łekna pow. wągrowieckiego. Jako samodzielny kupiec prowadził najpierw handel w Poznaniu, a w r. 1912 sprowadził się do Bydgoszczy, gdzie wytrwałością, oszczędnością i pracą zdołał wykupić z rąk obcych składnicę fabryczną octu i musztardy i rozwinąć swoje przedsiębiorstwo. Należał do różnych organizacyj, m. in. był członkiem Bractwa Kurkowego. Dzieciom dał wykształcenie (jeden z synów jest lekarzem weterynarji we Lwowie) i zapewnił byt. Był wiernym synem Kościoła i dobrym patrjotą, ale w pracy społecznej nie szukał rozgłosu.

Wyprowadzenie trumny z zwłokami śp. Jana Stellmacha z domu żałoby na cmentarz farny odbędzie się dziś o godzinie 15-tej.

Śp. WŁADYSŁAW POCZEKAJ

był właścicielem najstarszego polskiego przedsiębiorstwa ekspedytorskiego w Bydgoszczy i odznaczał się sumiennością w handlu, a w życiu prywatnem kryształowym charakterem. W roku 1907, gdy zakładaliśmy „Dziennik Bydgoski", pierwsze maszyny drukarskie zwieźli nam pracownicy firmy Feyerabend, której właścicielem był śp. Władysław Poczekaj.

W smutku pogrążonym rodzinom wszystkich trzech zmarłych ostatnio obywateli ślemy wyrazy głębokiego współczucia.

Pamięć o Zmarłych zachowamy na zawsze.

Zawody kolarskie Sokoła V.

Oddział kolarski Sokoła V zorganizował na torze żużlowym Stadjonu Miejskiego im. Marsz. Piłsudskiego **wyścigi kolarskie.** Ogółem startowało około **40 zawodników:** z Torunia, Inowrocławia, Poznania i Bydgoszczy.

Wyniki techniczne zawodów są następujące:

bieg dla pań: 1) Strzelecka, 2) Ciesielska, 3) Wierzbowska;

bieg „de demi fond": 1) Jabłoński (Sokół 3 Toruń), 2) Kościński (Sokół 3 Toruń), 3) Balewski (S. C. G.).

bieg australijski: 1) Werner Tornow (Tornedo), 2) Grzybowski (Sokół Inowrocław) i 3) Frelichowski (B. T. C.);

bieg sprintowy: 1) Ritter (B. T. C.), 2) Ciesielski (Sokół V) i 3) Lange (Poznań).

bieg amerykański parami: 1) Sokół V (Ciesielski i Więcek), 2) B. T. C. (Ritter i Landmesser) i 3) Sokół 3 Toruń (Kościński i Jabłoński).

W meczu między Bydgoszczą (Więcek, Ciesielski i Ritter) a kolarzami zamiejscowymi (Lange, Jabłoński i Kościński) — **zwyciężyli Bydgoszczanie.**

Bieg pocieszenia: 1) A. Konieczka (KPW.).

Zawody kolarskie na Stadjonie Miejskim.
Na torze żużlowym Stadjonu Miejskiego im. Marsz. Piłsudskiego zorganizował oddział kolarski Sokoła V zawody kolarskie. Grupę uczestników tych zawodów widzimy na zdjęciu.
Fot. Janusz Czarnecki.

Katastrofa kolejowa.

Tarnowskie Góry, 26. 5. (PAT.) Na dworcu osobowym w Tarnowskich Górach przy dostawianiu dwóch wagonów posiłkowych do pociągu osobowego Tarnowskie Góry—Katowice, wagony dodatkowe tak silnie uderzyły w pociąg osobowy, że z jadących w nim pasażerów dwie osoby odniosły rany. Rannym udzielono na miejscu pomocy, następnie zaś przewieziono do szpitala. Dwa wagony uległy uszkodzeniu.

—::—

Goście gdańscy w Bydgoszczy.

W dniu 21 bm. przybyli członkowie D. D. A. C. oddziału Gdańsk do Bydgoszczy celem złożenia wizyty Pomorskiemu Automobilklubowi. Gości gdańskich przywitała na trasie delegacja P. A. oraz przybyła z Poznania delegacja Wielkopolskiego Automobilklubu.

Korowód samochodowy, prowadzony przez prezesa kom. sport. p. Frosta, poprzez główne ulice miasta skierowany został do Brzozy, gdzie o godz. 13-tej odbył się wspólny obiad. Podczas obiadu prezes P. A. inż. Stulgiński wygłosił okolicznościowe przemówienie powitalne. Przemawiał również delegat A. W. wiceprezes p. Antczak. Na wygłoszone przemówienia odpowiedział serdecznie prezes D. D. A. C., dziękując P. A. za gościnę i jako widomy znak nawiązania węzłów sportowych wręczył prezesowi P. A. inż. Stulgińskiemu proporzec D. D. A. C. W odpowiedzi na ten gest sportowy otrzymał prezes D. D. A. C. proporzec klubowy P. A. Przyjezdni właściciele maszyn otrzymali plakietki pamiątkowe.

Wobec sprzyjającej pogody, otoczenie w Brzozie zrobiło tak na gości jak i gospodarzy miłe wrażenie i niewątpliwie uczestnikom pozostanie to sportowe koleżeńskie spotkanie w pamięci.

Kronika radjowa.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ.

Korzystając z pobytu w Toruniu poznańskiego barytona Marjana Zygmunta Zygmańskiego, nada Toruń **we wtorek o 16,15** arje i pieśni polskie w jego wykonaniu. Należy podkreślić, że p. Zygmański otrzymał na konkursie wokalnym Poznańskiego Radja odznaczenie i nagrodę. Akompanjuje na fortepianie prof. Irena Kurpisz-Stefanowa. O godz. 18,30 nada Rozgłośnia Pomorska audycję mieszaną w opracowaniu i wykonaniu Konfraterni Artystów w Toruniu. Audycja ta ma na celu zobrazowanie dróg działalności kulturalno-artystycznej Konfraterni Artystów, spowodować jej ożywienie i wciągnąć w krąg pracy jednostki twórcze w dziedzinie literatury, muzyki i sztuki z całego rejonu pomorskiego. Na program tej audycji, zorganizowanej pod hasłem „O twórczą pracę kulturalną na Pomorzu" złoży się dialog na temat pomorskich zagadnień kulturalnych, recytacje utworów autorek toruńskich Zofji Bogusławskiej, Jadwigi Korczakowskiej, Izabeli Łutosławskiej, Marlicz i Bronisława Przyłuskiego, recytacje wyjątków utworów kaszubskich i występy chóru męskiego „Dzwon" pod dyr. Zygmunta Moczyńskiego, który wykona ludowe pieśni kaszubskie.

W środę o 18,30 wygłosi pogadankę dla dzieci Zofja Bogusławska. **O godz. 20-ej wystąpi przed mikrofonem toruńskim znany radjosłuchaczom bydgoski zespół „Bis", grający na instrumentach serbskich z lekkim i barwnym programem pod kier. p. Edmunda Szumańskiego.**

Na przyjęcie min. Göringa w Bydgoszczy zbierała pieniądze.

Rafinowana oszustka w sprytny sposób nabierała Niemców.

Niezwykłym sprytem i wyrafinowaniem posługiwała się **28-letnia służąca Anna Herzberg,** nie mająca stałego miejsca zamieszkania, nabierając cały szereg Niemców w Bydgoszczy i okolicy. Działalność swą hochsztaplerską rozpoczęła w Ogorzelinach, gdzie wystąpiła pod fałszywem nazwiskiem jako córka pewnego zamieszkałego w Niemczech kupca, którego znała pewna Niemka w Ogorzelinach. Od rzekomego swego ojca oszustka przywiozła pozdrowienia, przyczem w trakcie ożywionej rozmowy prosiła o udzielenie jej pożyczki w wysokości 30 złotych. Z przykrością bowiem stwierdziła, że nie starczy jej pieniędzy na powrót do Niemiec. Oczywiście usłużna pani bez wahania dała oszustce żądaną kwotę, a ponadto pożyczyła jej jeszcze walizkę.

Zmieniając teren działalności, rafinowana hochsztaplerka przeniosła się do Bydgoszczy i tutaj, przybierając najrozmaitsze nazwiska, pod różnym pretekstem dokonała całego szeregu oszustw. Najwięcej wiary znalazła u niektórych Niemców podana przez nią wiadomość, wyssana z palca, że do Bydgoszczy zawita w najbliższym czasie niemiecki minister Göring. Z tej okazji utworzył się rzekomo specjalny komitet, który ma za zadanie przygotować godne osoby wielkiego ministra przyjęcie, a na co potrzebne są oczywiście środki pieniężne. W kilku wypadkach udało się oszustce wyłudzić od kilku Niemców bydgoskich na powyższy cel drobniejsze kwoty. Ogółem sprytna służąca wyłudziła w ten lub inny sposób, podając się także za córkę pastora, około 130 złotych. Policja przez dłuższy czas poszukiwała oszustkę, aż wreszcie udało jej się służącą zamknąć.

W ubiegłą sobotę odpowiadała ona przed Sądem Grodzkim za wszystkie popełnione oszustwa. Wyrafinowana hochsztaplerka oświadczyła przed sądem, iż niedawno opuściła w Niemczech zakład dla umysłowo chorych, pragnąc w ten sposób zmniejszoną poczytalnością umysłową wywinąć się z odpowiedzialności karnej. Tak świadkowie jak i sąd doszli jednak do przekonania, że oskarżona działała z pełną świadomością, o czem zresztą świadczą wyrafinowanie i spryt, jakiemi posługiwała się przy dokonywaniu oszustw. Sąd skazał hochsztaplerkę na **półtora roku więzienia.**

Niebezpieczny pościg policji za włamywaczem na ulicach Bydgoszczy.

Groźny opryszek skoczył z pierwszego piętra i ostrzeliwał policjantów

W związku z włamaniem do restauracji p. Deji, przy ul. Śniadeckich 47, policja bydgoska energiczne czyniła poszukiwania za sprawcą i stwierdziła w drodze poufnego wywiadu, iż włamania dokonał znany na gruncie bydgoskim złodziej **Stefan Łuczka, zamieszkały przy ul. Bocianowo 47.** Policja udała się do mieszkania Łuczki i tam znalazła skradzione u restauratora Deji przedmioty. W chwili, gdy urzędnicy policji śledczej zamierzali aresztować Łuczkę, włamywacz wyrwał się z rąk wywiadowców i **wyskoczył oknem z pierwszego piętra na podwórze,** oddając przytem szereg strzałów z rewolweru. Mimo podjętego natychmiast pościgu nie udało się włamywacza ująć.

Dopiero po kilku dniach, po dalszych żmudnych dochodzeniach, policja dowiedziała się, iż Łuczka znajduje się w mieszkaniu swego dawniejszego wspólnika przy ul. Szubińskiej. Kierownik wydziału śledczego p. komisarz Szatkowski, zdając sobie sprawę, iż Łuczka jest niebezpiecznym włamywaczem, wysłał **ośmiu wywiadowców do mieszkania,** w którem znajdował się Łuczka. Przypuszczenie policji, iż włamywacz będzie się bronił do upadłego, sprawdziło się i istotnie przed aresztowaniem, Łuczka **oddał szereg strzałów,** które na szczęście nikogo z policjantów nie zraniły.

Po unieszkodliwieniu włamywacza i rozbrojeniu go, doprowadzono Łuczkę zakutego w kajdanki, pod silną eskortą policyjną do więzienia. Aresztowanie tak niebezpiecznego włamywacza jest nowym sukcesem policji bydgoskiej. Łuczka już pięciokrotnie skazany został za różne przestępstwa przed sądem bydgoskim i niedawno opuścił więzienie, w którem odsiedział karę czteroletnią.

Dwa zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym, o godzinie 1-ej w południe, w zamiarze samobójczym wskoczył do starego kanału przy czwartej śluzie stolarz M. S., zamieszkały przy ul. Jary. Kilku przechodniów, na widok tonącego pośpieszyło z pomocą i wydobyło desperata z wody. Przyczyną targnięcia się na życie były ciężkie warunki materjalne.

Poza tem wydarzył się drugi wypadek zamachu samobójczego przy ul. Aleje Mickiewicza. Pewien maszynista kolejowy przeciął sobie żyły u rąk. W porę jednak spostrzeżono desperacki czyn kolejarza, dzięki czemu udało się go uratować od śmierci. Maszynistę przewieziono do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego jest nieznana.

—::—

W ostatnim dniu znów padło u Kaftala zł 50.000.— na nr. 194562.

Również i w obecnej loterji szczęście sprzyjało Kaftalowi aż do końca ciągnienia. Poza 17 wygranemi po zł 2.500.— padła u Kaftala w ostatnim dniu ciągnienia klasy IV-ej jedyna pozostała wielka wygrana zł 50.000.— na nr. 194562. To też obecna loterja była jednym wielkim triumfem tej popularnej i naprawdę szczęśliwej kolektury. Tym razem padła u Kaftala nietylko cała moc wielkich wygranych po zł 100.000.—, 50.000.—, 30.000.— i t. d., lecz również niezliczona ilość średnich wygranych po zł 20.000.—, 10.000.— i 5.000.—. Tysiące graczy zawdzięcza tej popularnej kolekturze dobrobyt i spokojne beztroskie życie. Nic też dziwnego, że cała Bydgoszcz i Pomorze gra u Kaftala.

Nowa loterja, której ciągnienie odbędzie się już w przyszłym miesiącu, budzi znów zrozumiałe zainteresowanie ze względu na korzystną zmianę planu gry. Jak zwykle zmiana ta idzie w kierunku dalszego ulepszenia naszej loterji.

—::—

— Uczczenie ćwierćwiekowej pracy mistrza rzeźnicko-wędliniarskiego p. Antoniego Chwiałkowskiego. Zarząd poznańskiej izby rzemieślniczej i tutejszy cech rzeźnicko-wędliniarski wręczyli Jubilatowi dyplomy zasługi i uznania za wytrwałą pracę samodzielną w obranym zawodzie. Wśród rzeszy gratulantów, którzy przybyli osobiście złożyć życzenia p. Chwiałkowskiemu w dniu jego jubileuszu, znaleźli się jako pierwsi — starsi kupiectwa i rzemiosła, reprezentanci związku cechów rzeźnickich i syndykatu gospodarczego, delegacja Kurkowego Bractwa Strzeleckiego i zastępca „Dziennika Bydgoskiego". Telegramów Kościuszkowskich wpłynęło do domu Jubilata niemało.

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

15,30: Trio salonowe Polskiego Radja. 16,15: Utwory Henryka Wieniawskiego w różnych interpretacjach (płyty). 17,00: „Skarby Polski" — „Architektura nowoczesna w Polsce" — odczyt. 17,15: Recital fortepianowy Sigridy Schneevoigt. 17,55: Muzyka taneczna i Tadeusz Faliszewski (piosenki). 18,30: „Satyryk Warszawy przedwojennej" — szkic literacki. 19,45: Pogadanka aktualna. 20,10: Koncert symfoniczny (z Poznania). 22,30: Piosenki w wykonaniu Chóru Dana. 23,05: „Jak za dawnych lat" — muzyka taneczna (płyty).

W środę, dnia 27 maja

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 12,15: „Djeta przy chorobach przewodu pokarmowego" - pogadanka. 12,30: Koncert w wyk. zespołu Tad. Seredyńskiego (ze Lwowa). 15,30: Muzyka lekka (płyty). 16,00: Pieśni kurpiowskie w wyk. uczennic i uczniów Szkoły Powsz. nr. 1 w Ostrołęce (audycja dla dzieci). 16,20: Recital śpiewaczy Wandy Kalenkiewicz. 17,00: Dyskutujemy: „O niedomaganiach organizacyj społecznych". 17,20: 1000 taktów muzyki wykona zespół Stefana Rachonia. 18,00: Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Polskiego. 19,25: „Pożyczka" - feljeton prawno-społeczny. 20,00: Muzyka salonowa (płyty). 21,00: Rumuński koncert europejski (transmisja z Bukaresztu). 22,25: Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. z udziałem „trójki radjowej".

LOKALNY.

TORUŃ. 6,50: Muzyka z Warszawy (płyty). 7,30: Program na dzisiaj i parę informacyj. 7,40: Muzyka z Warszawy (płyty). 13,15: Muzyka lekka (pł.). 15,20: Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 15,30: E. Grieg: Suity Peer Gynt (płyty). 19,00: Wiadomości gospod. z Pomorza. 19,10: Koncert reklamowy. 19,25: Program na jutro. 19,35: Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,00: **Zespół instrumentów serbsk. „Bis" pod kier. Edm. Szumańskiego z Bydgoszczy.** 20,30: Piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

19,00: Monachjum. Muzyka kameralna. **Anglja (Reg. Progr.).** „Wspomnienia z roku 1924". **20,00: Koenigswusterhausen.** Muzyka operowa Wagnera. **Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka lekka. **21,00: Bukareszt.** Koncert europejski. **22,00: Anglja (Nat. Progr.).** Radjorewja. **Stockholm.** Muzyka taneczna. **Wiedeń.** Minjatury muzyczne. **23,00: Koenigswusterhausen.** Prosimy do tańca. **24,00: Sztugart.** Koncert nocny.

PUDER ELOE
przygotowany na zasadach wiedzy ścisłej. — Przylega do cery. Matuje, upiększa i chroni przy wietrze.
eloe
BORYSZEW
9953

Książę Czartoryski z Żurawna

zginął w wypadku samochodowym.

Ofiarą wypadku samochodowego padł ś. p. Kazimierz Czartoryski, współwłaścicel dóbr Żurawno (w Małopolsce). Wraz z ś. p. Czartoryskim znajdowali się w samochodzie jego żona ze Skrzyńskich Czartoryska, dwoje dzieci, wychowawczyni i pomocnik szofera.

Samochód wpadł do rowu. Książę Czartoryski odniósł tak ciężkie obrażenia, że przewieziony do Żurawna zmarł przed przybyciem lekarza. Żona jego doznała obrażeń głowy i została przewieziona do szpitala we Lwowie.

Wielki proces o zajścia w Odrzywole.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.) Równocześnie z procesem o zajścia, które miały miejsce w Przytyku, toczyć się będzie drugi wielki proces o wystąpienia w pow. radomskim w gm. Odrzywół i wsiach Ossa i Klewów. Radomski sąd okręgowy udaje się w dniu 6 czerwca na sesję wyjazdową do Opoczna, gdzie toczyć się będzie rozprawa przeciwko 14 uczestnikom zajść odrzywolskich. Pociągnięci oni zostali do odpowiedzialności karnej za urządzenie zbiegowisk w listopadzie ub. r. w pow. opocznieńskim i stawianie czynnego oporu organom policji. (r)

Zimny grom.

We wczorajszy poniedziałek wieczorem podczas lekkiej burzy, grom uderzył w dom przy ul. Lelewela 26, nie wyrządzając na szczęście większych szkód materjalnych, ani też nie pociągając za sobą ofiar w ludziach. Był to bowiem t. zw. zimny grom, który wśród domowników wywołał popłoch.

—::—

W Poznaniu zmarł śp. Stefan Glinicki, naczelnik wydziału Kuratorjum Okręgu Szkolnego. Pozostawił po sobie dobrą pamięć a przedwczesne jego odejście wzbudziło szczery żal.

Ze sportu.

NOWE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ W PARYŻU.

W poniedziałek w dalszym ciągu mistrzostw tenisowych Francji, **Jędrzejowska rozegrała pierwszy mecz w grze pojedyńczej pań, bijąc panią Bernard 6:1, 6:3.**

Inne spotkania dały następujące wyniki:

Gra pojedyńcza panów: Boussus — Ritossa 6:3, 6:1, 6:3, Fisher — Geelhand 6:0, 6:2, 6:2, Metaxa — Langaney 4:6, 6:3, 5:7, 6:1, 6:2, Lund — Vieillard 6:1, 0:6, 6:3, 6:4, Khosinkie — Lesueur 7:5, 3:6, 6:1, 5:7, 6:4, Legeay — Robertson 3:6, 6:1, 6:0, 6:0, Hare — Kukulievic 6:3, 6:8, 3:6, 6:3, 6:4, Rodel — Wilde 6:1, 6:1, 3:6, 6:4, Terrier — Hadingham 6:2, 6:1, 6:1, Journu — Goldschmidt 6:4, 7:5, 6:4.

Gra pojedyńcza pań: Sperling — Horner 6:1, 6:1, Horn — Aubert 7:5, 6:0, Noel — Kleinadel 6:3, 6:2, Goldschmidt — Deutsch 6:1, 6:0, Henrotin — Ternindt 6:1, 6:1, Mathieu — Weeks walkowerem, Pannetier — Row walkowerem, Waldene — Page 6:4, 6:0.

W grze podwójnej panów **mistrzostwo zdobyła para Borotra — Bernard,** bijąc parę Hughes — Tuckey 6:2, 3:6, 9:7, 6:1.

LUBLIN REMISUJE Z KRAKOWEM 4:4.

W Lublinie odbył się w niedzielę **mecz piłkarski o Puhar Polski pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Lublina.** Po niezwykle zaciętej walce, zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym **4:4.** Do przerwy prowadził Kraków 3:1. Mecz był **dwukrotnie przedłużany (po 15 minut),** a gdy mimo to wynik remisowy nie uległ zmianie, mecz przedłużono po raz trzeci aż do zmroku. Żadnej z drużyn nie udało się jednak zdobyć decydującej bramki. Kraków pod koniec grał w 9-kę, gdyż sędzia usunął dwóch zawodników z boiska.

PRZED TRÓJMECZEM BYDGOSZCZ — GDAŃSK — KRÓLEWIEC.

Znany lekkoatleta niemiecki **Hilbrecht** startować będzie w trójmeczu lekkoatletycznym Bydgoszcz — Gdańsk — Królewiec w dniu 31 bm. w Bydgoszczy.

Hilbrecht jest **kandydatem olimpijskim Niemiec w dysku, w którym osiąga 49 m.**

Tabela loterji

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 35-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł. nr.: 66958.
100.000 zł. nr.: 30957.
30.000 zł. nr.: 17799.
50.000 zł. nr.: 194562.
10.000 zł. nr.: 15866 80104 89519 118254 194306.
5.000 zł. nr.: 25916 61164 138669 135588 186912.
2.000 zł. nr.: 2170 19649 25640 31405 38658 53644 57021 76021 87033 87459 93586 96506 106917 120022 122039 128157 132210 133021 151348 150728 163423 165939 180724.
1.000 zł. nr.: 1824 4021 4679 9686 13307 13751 14953 14978 20741 21286 21537 29774 35490 36650 38066 41388 41359 44356 47601 48897 49150 58705 59816 60743 62126 66389 67771 68671 74736 78491 80749 85667 86030 86517 87771 87912 89571 91202 92845 95811 101505 101647 106271 111159 112286 112760 114483 121260 121408 128043 145932 146187 150549 153112 155695 158199 161257 163422 165549 167628 169565 171705 176510 188904 190892 193371.

Wygrane po 200 zł.

141 201 46 323 453 55 563 76 653 724 31 832 82 989 1718 903 59 2138 68 506 23 97 601 8 21 36 708 836 3055 62 96 128 468 99 634 53 949 4060 355 419 45 548 673 704 21 5149 92 289 391 93 515 82 621 26 733 71 818 943 94 6027 105 35 66 259 65 417 64 632 709 53 7031 200 29 324 656 79 83 702 24 75 857 60 904 52 59 94 8017 28 126 47 66 274 366 450 519 24 810 48 62 994 9095 130 35 284 425 511 35 39 92 842 975 93 10025 88 129 355 88 452 90 521 718 50 856 84 11006 17 67 80 81 192 253 358 639 808 907 12087 161 96 301 421 556 99 641 777 807 967 13060 111 200 396 400 545 94 763 68 14319 546 603 67 800 76 94 15054 98 112 63 87 538 79 602 93 732 53 817 54 67 915 51 95 16058 284 375 467 525 6248 57 76 17032 527 664 82 18010 72 187 93 301 411 717 19 73 987 19028 60 67 98 251 383 420 538 734 84 837 74 949 53 96 20059 74 122 292 439 521 83 602 11 69 90 719 45 90 820 909 62 21021 49 280 305 10 54 57 425 95 610 862 83 902 21 26 22147 210 470 83 92 535 98 643 84 702 49 948 23003 11 53 113 27 65 213 329 449 526 688 24047 92 226 63 87 387 679 795 846 917 25033 119 22 30 71 72 252 75 349 86 654 729 41 85 879 26188 202 48 73 309 30 532 34 627 55 710 16 885 938 45 72 92 27042 113 37 249 310 414 790 907 28175 89 411 506 616 38 758 829 32 29041 64 66 113 305 79 424 61 743 62 30137 95 216 348 99 479 85 543 46 51 73 680 803 91 913 31196 366 83 445 552 755 882 900 26 32130 50 246 88 379 428 33 584 679 973 33040 194 96 224 27 345 444 535 710 27 30 34074 105 50 92 203 32 471 558 641 43 801 56 71 35456 533 606 84 736 36006 21 141 277 386 454 652 71 80 724 888 37040 114 58 87 268 392 593 604 735 86 38178 220 40 80 326 439 526 620 711 828 39100 212 68 373 413 41 96 567 73 600 704 819 79 953 63 40027 98 316 588 745 804 41044 75 146 64 293 522 877 530 43 42201 40 78 327 431 62 81 86 99 514 29 660 719 38 53 884 952 43060 109 43 227 40 56 409 22 533 80 722 51 88 894 964 98 44050 152 242 533 89 686 741 821 960 45087 132 236 324 46 56 457 523 86 661 870 991 46006 75 91 97 115 27 33 398 610 26 80 773 74 836 42 904 42 47294 317 18 440 90 564 705 929 46 56 48099 302 34 434 702 35 960 77 93 49040 194 359 82 88 526 615 59

50234 434 798 51027 72 120 42 216 22 35 306 11 592 742 65 954 52182 547 90 619 81 786 839 917 18 62 53193 334 64 582 807 22 930 54128 30 205 27 98 340 64 88 409 65 79 500 74 601 35 785 962 55090 110 99 254 317 511 29 718 811 66 955 56101 40 287 418 47 59 781 930 80 57015 199 229 339 421 502 903 58117 46 82 269 324 38 434 543 58 84 786 866 59206 15 54 354 488 550 55 59 654 803 37 57

60029 85 95 122 66 518 606 759 69 87 94 985 61164 47 213 20 342 415 66 93 505 624 770 89 62480 741 843 70 931 33 71 63029 70 87 88 133 424 647 923 64117 214 15 485 500 25 643 95 802 42 63 65019 110 71 337 78 655 813 66056 422 29 38 84 579 685 709 16 21 812 67121 24 241 98 308 87 430 33 84 592 99 608 10 722 74 82 870 970 68072 181 336 92 499 685 98 991 69234 487 513 651 726 33 821 87 934 70005 26 153 218 56 397 448 545 85 707 886 975 71118 31 63 292 386 591 672 737 41 829 42 72078 101 68 377 559 96 693 848 73017 22 76 104 294 448 560 72 686 816 79 962 74002 17 385 95 440 63 528 612 82 89 93 708 60 74 968 75003 26 30 84 93 127 30 337 463 503 22 78 76068 159 573 86 743 77232 36 871 78098 106 211 12 420 67 600 63 753 56 883 907 79034 101 8 56 350 73 439 60 61 682 845 938

80069 382 458 521 625 767 850 57 77 920 32 85 81178 205 99 371 459 544 93 652 730 42 835 69 940 72 90 82050 115 47 250 301 23 48 469 625 86 700 854 902 13 96 83233 326 68 97 543 625 725 928 75 88 84060 109 49 301 30 400 25 537 659 87 703 842 900 99 85035 53 109 516 84 652 56 724 28 33 804 17 57 941 86033 47 340 478 511 626 720 33 926 61 87188 203 31 61 90 462 725 852 90 936 88235 323 25 39 88 416 34 547 48 683 758 819 22 37 55 65 89059 153 261 382 84 430 586 95 645 51 715 898 951 90032 60 82 117 205 7 317 57 405 8 522 60 623 915 91143 73 88 515 648 803 45 980 92205 27 431 941 63 93115 27 29 97 424 564 99 697 728 30 896 913 94143 349 650 87 838 949 83 95130 75 221 26 39 432 42 501 49 653 771 900 25 44 96005 60 139 241 64 333 598 681 97013 98 414 73 91 685 89 98364 406 31 50 513 28 30 88 666 772 99105 365 402 19 85 798 895.

100007 267 472 478 479 568 607 803 897 910 928 933 101136 236 239 354 367 404 471 781 834 901 997 102071 184 555 103048 071 242 249 307 347 428 490 719 792 993 104082 130 494 568 673 867 872 890 105048 108 198 235 290 347 452 454 531 655 677 703 714 106155 168 232 257 258 320 346 353 460 586 619 999 107119 182 200 232 372 502 617 758 84 6937 945

108414 441 480 530 622 639 653 674 863 922 1090114 111 387 406 506 658 76 2903 110055 067 408 571 675 723 111146 195 232 359 431 476 841 855 948 112071 190 257 550 707 700 788 218 932 949 113080 10 269 282 385 413 435 725 810 841 955

114062 242 256 349 372 394 452 453 570 598 622 776 795 823 115193 605 743 780 116055 324 336 595 739 853 958 117137 360 440 690 732 804 118019 071 120 265 278 372 503 514 655 671 678 704 755 778 801 823 907 119065 086 142 223 512 685 679 749 772 793 834 840 863 120104 139 197 213 301 351 409 425 456 519 559 669 722 742 121068 116 150 243 217 290 300 508 622 687 724 830 800 881

122080 246 248 301 343 442 459 478 557 600 606 804 867 925 123062 068 082 104 134 181 208 474 124055 110 127 148 481 561 641 707 922 125297 39 431 825 924 126005 25 139 166 187 246 309 406 540 732 853 856 908 127000 099 146 201 262 395 455 509 672 952 982 128078 210 241 444 733 659 905 130022 058 138 191 291 393 437 548 632 850 880 922 977 131061 167 311 415 604 645 665 768 800 828 895 958 132124 160 284 500 649 754 816 928 957 133063 108 256 275 279 567 615 675 690 723 827 134371 473 482 650 878 135088 137 173 361 435 523 606 731 904 948 136007 031 195 293 404 462 654 657 727 737 775

137017 063 177 181 218 229 484 540 502 526 729 735 138182 315 346 379 405 470 514 550 559 729 852 910

139270 313 371 469 433 614 840 958 140198 202 232 246 299 353 444 450 47 544 615 653 706 880 922 141112 201 353 422 570 581 716 953 143039 112 114 183 284 429 582 316 364 721 853 988 991 144072 123 104 196 212 270 322 798 842 145010 103 12 2258 707 855 883 919 146219 255 258 280 306 353 456 461 487 531 593 755 805 824 830 909 931 147063 084 100 398 492 148109 194 237 464 615 692

149007 230 321 505 587 591 864 894 934 973 999 150185 225 520 540 680 732 791 821 871 913 921 151075 123 134 276 347 552 599 907 921 939 956 967 968

152027 234 41 606 35 46 90 715 51 153011 91 103 4 95 216 59 96 383 410 22 71 675 807 83 936 51 81 154028 31 183 84 290 443 503 739 48 87 94 812 42 938 44 155001 160 237 826 843 129086 262 353 497 530 641 43 90 342 48 523 29 65 639 44 78 774 826 96 904 17 156099 411 517 36 654 816 911 157015 55 166 69 276 329 38 437 507 33 657 97 901 158107 344 489 553 72 95 638 75 727 35 73 78 811 901 50 63 159355 401 8 39 51 631 62 889 927 59 90 160072 190 215 44 325 431 33 62 594 628 76 731 75 891 966 96 161038 148 226 386 465 587 617 83 162080 116 219 355 63 95 533 672 81 96 730 65 828 46 985 163066 176 238 52 432 49 570 725 65 806 66 964 164105 47 312 54 499 500 705 40 852 993 165056 78 164 280 310 429 84 540 65 97 696 760 814 52 87 933 166319 739 892 973 167015 21 82 165 210 54 335 717 20 168010 39 284 91 310 23 90 661 739 81 914 169076 226 32 344 625 36 722 41 60 170058 270 96 348 89 405 511 740 96 853 58 171026 142 200 12 46 82 84 408 16 656 86 763 831 909 172054 116 296 300 53 59 681 739 57 97 927 173134 45 556 89 602 46 69 738 934 37 56 174009 91 129 44 49 366 451 500 87 676 961 175110 79 251 386 610 24 894 981 176063 504 601 15 91 755 833 983 177061 393 97 574 98 600 8 11 72 880 178070 145 261 83 457 74 90 541 84 90 862 903 179015 136 265 320 450 530 32 74 616 755 825 180007 35 57 170 99 252 314 96 437 580 659 723 845 986 91 181094 98 99 109 242 82 530 75 96 727 964 182074 266 316 82 433 580 632 55 758 878 914 183273 86 302 7 405 94 501 661 732 886 963 70 184013 448 762 54 185006 117 23 248 59 76 324 96 449 87 92 547 82 620 755 78 186047 23 108 28 253 91 427 720 813 39 975 187015 329 34 413 59 544 602 704 8 21 48 188272 310 69 495 514 607 50 741 56 85 800 83 179049 63 99 155 413 51 509 46 602 63 77 722 80 914 68 86 190244 322 445 637 713 17 70 897 904 21 68 71 191022 85 106 19 365 495 600 49 72 934 47 59 66 192037 56 403 23 50 88 96 506 697 726 71 78 928 85 193145 189 326 62 98 643 78 194029 204 53 377 83 445 79 95 652 780 829.

III i IV ciągnienie

Wygrane po 2500 zł.

354 2837 3076 848 4215 5225 35 703 7154 310 464 9144 890 10689 799 11528 12134 892 13828 14127 299 483 16192 249 992 17155 420 547 87 881 18188 262 462 19893 21067 203 716 984 23186 24251 359 26653 27357 30851 32232 652 33398 559 759 34279 889 35617 92 972 36020 635 37144 38026 39362 697 40663 41311 42068 86 322 43919 45791 46483 875 47945 48633 49061 358 50438 51028 556 52384 486 904 53000 634 55250 57170 284 767 58547 696 59365 640 812 931 60447 527 789 61024 940 62058 214 63362 839 65856 99 66359 876 67488 898 68339 69506 999 70223 86 71104 523 724 72730 73238 620 74060 821 75039 538 76329 87 405 71 87 77272 530 603 748 78584 802 88 79072 119 921 97 80099 513 81613 702 800 82043 135 83812 84345 450 85519 86341 503 632 58 87077 695 88150 566 89876 90308 91775 72026 557 698 851 93045 568 960 94827 97053 722 27 99020 380 544 76 797.

100071 194 288 787 837 102021 642 819 103440 557 613 14 99 800 104750 843 105098 580 653 823 106575 675 976 107042 812 108926 76 109065 128 73 354 409 714 827 110516 60 112063 237 113391 542 819 114126 115224 117073 118166 368 499 119300 903 74 120289 90 940 121313 707 853 122273 312 60 511 308 94 120224 522 815 124042 125399 776 126490 982 127018 129406 732 812 985 130414 568 693 736 131014 685 132289 133949 134556 859 911 15 135326 435 983 136149 963 137321 82 609 974 139515 140555 141155 276 730 90 858 142098 143061 136 679 144304 643 853 146627 147038 625 994 148879 149751 150244 151094 961 152654 964 153783 154096 207 60 905 155199 446 622 984 156027 349 510 78 157332 39 576 158048 284 159110 388 160221 338 740 953 161819 985 162359 485 535 662 163040 164476 165241 166343 167125 35 377 604 847 168809 169186 171654 172037 477 991 173349 58 482 588 750 174355 562 613 175201 800 178391 524 829 180073 219 682 871 982 181035 280 733 863 182401 71 519 744 183339 412 510 43 880 184441 868 185126 65 997 186074 309 583 766 801 989 187626 188824 189462 990 190733 838 954 191027 28 485 765 192609 193528 194069

Wygrane po 500 zł.

55 214 349 56 575 616 28 883 987 1665 864 2063 193 262 374 521 53 691 819 900 86 3123 60 303 48 89 494 589 638 847 921 4084 91 403 5716 27 955 88 5125 268 80 538 73 967 6032 223 367 539 823 7326 539 644 76 834 8204 418 586 98 642 89 842 63 916 9170 73 226 385 97 583 659 54 801 9 10127 41 258 695 11434 659 41 62 974 12137 303 81 840 909 13139 80 81 253 359 925 34 45 58 14128 553 729 984 15298 95 490 702 946 16151 245 629 42 713 812 17107 339 50 67 474 540 652 58 939 18275 307 472 560 798 875 942 19006 53 146 437 616

20056 64 260 66 609 47 720 21024 114 72 306 700 890 942 22108 92 530 817 928 23088 153 296 311 721 33 992 24107 227 528 98 662 718 25114 221 38 336 6187 90 353 417 58 500 61 96 700 46 27026 199 409 656 28048 170 378 634 957 29045 248 466 994 30078 202 38 361 488 516 17 626 856 31142 371 433 962 32350 432 582 625 33011 15 110 549 658 831 42 92 953 34470 84 700 35101 3 589 623 719 91 36067 75 208 34 531 653 868 37037 157 391 456 599 762 817 25 921 38075 414 74 715 820 39236 597

40150 54 68 300 461 671 748 41203 22 751 811 56 42035 112 315 23 72 93 505 617 835 909 43071 229 54 320 63 688 834 962 80 44112 93 701 32 68 916 45010 308 18 624 929 46188 240 47046 187 48059 61 216 26 67 404 90 777 841 49254 401 2 14 42 625 61 712 978 50323 408 644 718 800 924 51003 10 112 370 735 52089 93 214 479 802 53222 82 401 34 689 835 85 54022 100 46 68 73 596 712 45 886 55020 116 47 207 761 962 56182 288 323 50 518 67 637 57 785 948 92 57194 831 61 917 21 23 67 93 58112 323 524 742 909 41 59317 634 70 83 914

60268 615 84 61260 332 571 733 833 908 61 62151 63 256 742 73179 217 21 408 589 639 784 857 68 986 64039 56 81 155 607 17 27 81 803 924 65020 298 493 66207 430 94 764 910 67239 81 461 68752 69219 76 79 308 70035 191 430 659 70 80 720 34 816 20 90 71593 72099 174 320 472 76 921 73143 81 479 674 788 74040 159 484 543 54 676 842 942 75283 439 518 745 974 76130 32 218 650 77018 87 500 78 78074 137 515 17 665 749 841 915 70389 496 754 949

80116 239 62 371 544 922 81140 252 301 440 952 82013 92 313 86 829 94 83298 332 400 540 886 936 47 84206 414 866 71 85438 737 925 48 86332 584 643 785 831 914 87014 362 733 88200 465 841 89025 337 501 608 718 925 90012 850 61 947 91312 587 872 81 92067 79 125 528 62 684 724 814 74 93008 113 226 75 332 548 52 629 734 880 98 94097 206 57 355 410 753 812 95155 90 289 648 848 996 96039 132 45 392 787 944 97142 387 900 98016 149 94 218 51 469 87 99503 96 751

100182 317 515 101027 155 74 439 604 18 88 818 98 102083 217 386 713 103159 588 631 97 790 937 104002 91 132 45 295 380 508 650 55 105483 97 591 662 828 94 106366 623 43 801 107710 229 70 308 542 799 845 108383 623 726 809 988 109319 622 25 910 16 28 110068 112 80 86 246 342 842 111407 708 27 43 112310 803 27 90 113849 114067 207 62 374 75 99 548 84 629 115385 483 768 83 991 116034 218 84 541 79 905 117047 80 95 590 783 846 118097 117486 119106 527 120036 373 487 516 852 121192 323 429 96 688 779 950 122056 100 37 60 316 61 603 823 123101 40 201 26 363 571 610 874 124293 564 97 632 719 125004 59 146 258 346 815 969 126269 97 319 805 127709 88 914 68 128000 256 588 730 841 49 66 902 7 26 129105 20 98 259 370 443 57 505 90 649 901 130029 60 296 625 78 780 131363 437 573 659 132163 77 225 75 364 436 98 518 734 133017 104 233 311 651 77 728 97 134267 335 98 517 657 743 52 84 801 135107 443 831 136369 560 137105 42 228 89 335 493 533 782 856 138099 49 61 450 59 719 856 95 942 139104 87 356 660 84 731 884 140008 71 293 482 85 707 923 141156 211 44 344 549 654 888 142019 219 461 555 917 48 143005 413 25 509 92 671 849 944 144093 495 779 840 145042 477 568 78 80 610 909 815 38 146057 190 276 371 427 69 623 825 147307 11 420 29 544 653 148424 629 708 74 862 149049 116 84 208 18 374 494 921

150102 105 491 578 973 151480 580 955 152003 52 224 39 309 479 664 721 869 153149 220 53 332 49 368 581 645 94 819 32 961 154210 89 504 39 97 619 829 155061 65 887 443 573 713 805 156260 496 98 650 92 719 33 945 157019 27 67 193 474 751 158075 326 47 664 914 31 51 159205 338 532 56 683 741 876 91 926 160204 395 693 834 995 161097 101 18 25 634 85 162018 228 68 573 739 917 163001 114 29 389 95 641 164041 178 251 618 25 60 68 861 99 165147 84 595 698 702 49 166003 590 694 920 167270 555 888 915 168066 566 735 876 908 169466 629 67 801 967 170226 92 431 509 625 37 963 171024 41 276 98 653 172073 87 95 476 551 622 716 173055 220 62 97 317 428 52 611 18 722 32 802 174097 461 532 175146 338 402 50 819 988 176119 84 223 345 587 832 51 95 177033 40 507 881 178241 89 796 179020 23 415 889 180160 330 33 36 484 750 83 856 181010 560 951 45 67 182064 161 234 424 183008 33 238 330 534 857 184149 531 917 73 184045 94 253 314 65 635 983 186009 516 617 772 74 896 911 187216 79 420 871 919 188234 425 84 593 603 189064 214 69 89 323 405 513 603 706 190119 68 83 391 536 40 662 736 80 818 916 191326 84 98 192008 158 890 203 9 16 836 90 971 193022 277 626 71 715 924 194025 67 166 427 526 94 622 839 43.

WIELKA WYGRANA (10016

zł **50.000** na nr. 194562

padła w 14 dniu ciągnienia kl. IV 35 Loterji w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Bydgoszcz, Jagiellońska 2 — **Gdynia,** 10 Lutego 5

Losy I-ej klasy 36-tej loterji są już do nabycia.

Gniezno poruszone nową defraudacją!

Gniezno, 26. 5. Na ostatniem zebraniu zarządu tut. Tow. Ogródków Działkowych im. Józefa Chociszewskiego zapadła jednogłośna uchwała oddania władzom sądowym sprawy sprzeniewierzenia pieniędzy Towarzystwa przez b. skarbnika Marcina Ochotnego, zamieszkałego przy ulicy Kcyńskiej. Wysokość kwoty rzekomo zdefraudowanej nie została przez zarząd ani komisję rewizyjną ustalona, bowiem Ochotny odmawiał nietylko wydania ksiąg kasowych, ale nawet zwykłego do nich wglądu.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, zarząd wymienionego Towarzystwa przekazał w dniu wczorajszym sprawę prokuratorowi przy tut. sądzie okręgowym. O wynikach śledztwa nie omieszkamy poinformować naszych czytelników.

Majowy miljon.

Dzień 25 maja rb. pozostanie w pamięci szeregu osób. Już od ósmej rano cała Polska zgromadzona była przy głośnikach radjowych i oczekiwała wyniku ciągnienia ostatniego dnia czwartej klasy trzydziestej piątej Loterji Państwowej.

Ponieważ antena była zajęta, dopiero o pół do dziewiątej rozległ się głos w mikrofonie z Generalnej Dyrekcji Loterji.

— Główna wygrana w kwocie miljona złotych padła na numer...

Miljon ludzi czekało z zapartym oddechem.

— ..... 66.958.

— Gdzie? Kto? Jak?

Oczekiwanie wygranej przemieniło się w ciekawość. Wkrótce jednak już było wiadomo, że szczęśliwy numer padł na los, zakupiony w warszawskiej kolekturze, a wybrańcy fortuny — sami warszawianie.

Zjawili się wkrótce w biurach Loterji, szczęśliwi i uśmiechnięci. Nie taili swoich nazwisk, bo — jak twierdzili — i tak się wszyscy dowiedzą, a zresztą nie ma czego ukrywać.

LOSY do następnej loterji są już do nabycia w kolekturze **K. Rzanny** skład cygar, **Gdańska 25** Tel. 3332

Połówkę tego miljonowego losu wraz z kilkoma przyjaciółmi posiadał p. Władysław Jankowski, urzędnik prywatny, poważny pan w sile wieku, który spokojnie i rzeczowo podjął okrągłą sumę 400.000 zł.

Jedną ćwiartkę posiadała młoda i bardzo przystojna osóbka, żona inżyniera, pani Wanda Jezierska. Mąż w tej chwili na ćwiczeniach wojskowych, ale rezolutna pani Wanda sama sobie doskonale dała radę z inkasowaniem pieniędzy i umieszczeniem ich w banku.

Ostatnią ćwiartkę miał młody urzędnik państwowy pan Jan Wesołowski. Ćwiartkę tę nabył do spółki z swymi kolegami i w ich imieniu, wesoły i beztroski, podjął 200.000 zł. Poszło mu to łatwo, gdy, jako kasjer przyzwyczajony jest do wielkich sum. Oczywiście spora część tej gotówki — to jego własne dziś pieniądze.

Ciągnienie pierwszej klasy trzydziestej szóstej Loterji 18 czerwca.

Sprawy sokole.

Sprawy sokole.

Dziś wtorek, zebranie grona technicznego o godzinie 7,30 wiecz. w sekretarjacie.

Sokół żeński.

Dziś wtorek lekcja sanit.-ratownicza o godz. 7,30 wieczorem w sekretarjacie, ulica Dworcowa 5. Komplet konieczny.

Tow. gimn. Sokół I.

Zebranie zarządu i komisji propagandowej odbędzie się dziś o godz. 20 w lokalu druha Żółkiewicza.

Chrześcijańska Demokracja

Okręg bydgoski

urządza z okazji zjazdu okręgowego w niedzielę dnia 7 czerwca br. po południu

WYCIECZKĘ PAROSTATKAMI do Brdyujścia.

Dla członków przejazd bezpłatny. Bliższe szczegóły w najbliższych dniach.

Z życia towarzystw.

Wtorek 26 maja.

Godz. 20,00: **Tow. śpiewu „Halka".** Lekcja śpiewu. Z powodu występu w dniu 7 czerwca, komplet konieczny.

— **K. S. M. M. okręg Bydgoszcz.** Zebranie kierownictwa oddziałów w ognisku K. S. M. „Brzask". Z uwagi na ważność obrad, komplet kierownictwa pożądany.

— **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu w lokalu p. Ign. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1.

— **Klub mandolinistów „Lutnia".** Lekcja oddziału I. w hotelu Lengning, ul. Długa 37.

*

Dziś, 26 maja o godz. 16,45 zbiórka wszystkich członków Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w mundurach celem wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. brata Jana Stellmacha.

Krwawa bójka w śródmieściu Grudziądza.

Grudziądz. Gorszącą awanturę sprowokowali dwaj młodzi ludzie przed wejściem do kina „Apollo" (ul. Groblowa). W trakcie bójki jeden z wyrostków wyciągnął z kieszeni nóż i żgnął nim swego przeciwnika w prawą łopatkę. Bójkę zlikwidowała policja. Z protokółu okazało się, że niebezpiecznym nożownikiem jest niej. Feliks Otlewski, a rannym 15-letni Bernard Dziarnowski. Sprawę skierowano do sądu.

Odpowiedzi redakcji

Do Szubina. Wypadek 7-letniego Jasia Zięcika, szczutego psami na łące Wegnera i obitego kijem przez pastucha — po wydobyciu z wody, co następnie życiem przepłacił, jest wzruszający. Winowajcy muszą się znaleźć w więzieniu, lecz to biednego dziecka nie wskrzesi. — Oczekujemy dalszych szczegółów, tylko z wyraźnym podpisem i podaniem świadków.

Bank Polski płacił w dniu 26. 5. 1936 r.

dolary amerykańskie	5,29
dolary kanadyjskie	5,26
funty szterlingów	26,43
franki szwajcarskie	171,35
franki francuskie	34,92
belgi belgijskie	89,65
floreny holenderskie	358,45
guldeny gdańskie	99,80
marki niemieckie	136,—
szylingi austrjackie	98,—

Stan wody na Wiśle w dniu 26 maja 1936 r.: Toruń 51, Fordon 53, Chełmno 37, Grudziądz 52, Korzeniowo 66, Piekło —0,05, Tczew —17, Einlage +2,04, Schievenhorst 2,28.

Giełda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 25 maja 1936 r.

		cena transakcyjna	cena orjentacyjna
Żyto	zł	15,00—	15,25
„	zł		
„	zł		
„	zł		
„	zł		
Usposob. spokojne			
Pszenica eksportowa	zł		
Pszenica standart.	zł	21,75—	22,25
Usposob. spokojne			
Jęczm. brow.	zł	—	
Jęczm. jednolity	zł	16,00—	16,25
„ „	zł		
Jęczm. zbiorowy	zł	15,50—	15,75
Jęczm. zimowy	zł	—	
Usposob. spokojne			
Owies	zł	15,00—	15,75
„	zł		
Usposob. spokojne			

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu. 9664

POLECENIA

Upominki
Pierwszej Komunji św. zegarki, biżuterje, różańce, medaliki, najtaniej. **Skoraczewski,** Dworcowa nr. 36. (10004

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na imię **Bernard.**

Siodlarz
tapicer przyjmuje wszelkie prace w zakres wchodzące w dom, poza domem i majątkach. Witt, Plac Piastowski 7. (9232

Kanapy
tapczany, leżanki, materace, spiralki, półszorki, galanterja, reperacje najtaniej Wacławski, Długa 59. (10018

Kafle (7869
najtaniej. Dworcowa 61.

SPRZEDAŻE

Plac
narożnikowy 670 m² w Gdyni róg Olsztyńskiej i Pomorskiej do sprzedania cena 12000 zł. Informacje W. Rymarski, **Gdynia,** Starowiejska 17, telefon 28-23. (9494

Dom
piętrowy 2 składami centrum 18000, wpłata 12000. Dom piętrowy nowy 8000. Burdalski, Grunwaldzka nr. 93. (9971

Sprzedam
z powodu wyjazdu dobrze zaprowadzony skład skór i przyborów szewckich. Oferty agentura Dziennika Bydgoskiego **Gdynia** „Dobrze zaprowadzony". (9770

Dom
2 ptr. komfort, dochód 450, cena 3500, poleca Fajtanowski, Zduny 10, tel. 3148. (5096

Dom
centrum Bydgoszczy, dochód 12 000 rocznie. Gdańska 60, właścicielka (10014

180 mórg (10017
buraczanej, okolica Bydgoszczy sprzedam, wpłaty 36,000 zamiana dom w mieście. Wacławski, Długa 59

Rower
męski jak nowy. Staro-Szkolna 15—7. (9976

Wózik
skrzynkowy popielaty korzystnie sprzedam. Ślusarska 7, m. 6. (5111

Skład
towarów żelaznych, duże miasto, dobre położenie. potrzeba 6—8 tys. sprzedam zaraz. Dziennik Bydgoski „Dobrze". (10008

Pensjonat
(willa) dwupiętrowa z 22 ubikacjami w najlepszym punkcie miasta Kartuz, Wzgórze Wolności, bardzo korzystnie na sprzedaż. Zbigniew Belina-Prażmowski, Warszawa, ul. Długa 25. (9986

Skład
kolonjalny w Orłowie z powodu wyjazdu oddam na sezon. Do objęcia potrzebne 1000 zł. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** „Korzystnie". (9992

Singera
szycia jak nowa okazyjnie. Długa 27, kiosk. (9962

Sprzedam
drzwi stare, szafę, kanapę. Jezuicka 14—1. (9967

Dywan
prawdziwy Smyrna 320 razy 420 tanio na sprzedaż. Podgórna 6—4. (9960

Sprzedam
kiosk w Jastarni za 300 zł. Helena Wieczorek, Miasteczko n/Notecią. (9985

2 torfiarki
wyremontowane fabrycznie ma „Grakona", Petersona 13, komisowo do oddania. (10019

Foto-aparat
Voigtländer 4,5 jak nowy z przyborami, za połowę ceny ewentl. pożyczkę inwestycyjną sprzedam. Zgłoszenia Podwale 8, m. 3 9999

Samochód
otwarty, sportowy sprzedam. Emila Warmińskiego 17. (5104

Sprzedaż
różnych mebli licytacyjnie w środę 27 bm. Poznańska 3, dawniej Deutsche Passtelle. (10007

Salonik (10005
bufet, kredens, obrazy tanio. Sienkiewicza 35—1.

Pianino
orzechowe, korytka do kwiatów sprzedam. Chodkiewicza 14, m. 2. (5092

Motocykl
z przyczepką marki „Matchles", korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Bydgoszcz, Jasna 11. (9676

Motorek
elektryczny 220 volt 1 D. Magneto Boscha, opona 20×5 tanio sprzedam. Ul Cieszkowskiego 14/I. (5085

Nowobudowany (5106
dwupiętrowy dom, skład korzystnie sprzedam lub zamienię na mniejsze. Sokołowski, Śniadeckich 52.

Domek
nowy, ogródek 2000 sprzeda Kurnatowski, Podwale 1. (9975

Wiatrówki
fuzje sprzedam. Śniadeckich 61—9. (5091

Samochód (9653
Ford Citröen korzystnie na sprzedaż. Kujawska 5.

Bernardyny
młode rodowodem. Amatorska hodowla „Alkiet", Leszczyńskiego 32. (9754

Powózkę
w dobrym stanie. Kujawska 110. (9957

Sypialnie
kuchnie tanio, Stolarnia, Jackowskiego 34. (9977

Przedstawiciela
odwiedzającego składy papieru, poszukuje Hurtownia Chemiczna. Oferty pod „501 3", Biuro Ogłoszeń, Dworcowa 54. 10006

Dziewczę (5088
do wszelkich prac poszukuje Heise, Kruszyniec.

Poszukuję
ucznia, który pragnie się wyuczyć piekarstwa. Piekarnia parowa. Franciszek Dojata, **Gdynia 4,** Chylońska 97. (9991

Potrzebny (10002
samodzielny pomocnik do składu żelazą. Świadectwa i fotografję pod „12".

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Ul. Gdańska 51. (5099

Potrzebna
młoda dziewczynka do pomocy. Franboli. 5122

Wózki dziecięce
w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca:
A. Hensel
właśc. W. Sierpiński i I. Kasprzak
Bydgoszcz, Dworcowa 4
Telefon 3193. (8464

KUPNA

Kamienicy
poszukuję w centrum ewentualnie składami w Bydgoszczy lub Toruniu wpłaty 70 000 zł. Oferty od właścicieli szczegółowo kierować Inowrocław Rynek 15, Horenda. (9951

Lelcę
kupię. Zgłosić Wollmann, Kordeckiego 3. (9908

Kupię
nową lub używaną dobrym stanie kasę rejestracyjną marki „National", lub innej na 6 do 9 liczników kelnerskich. Oferty składać Franciszek Moszkowicz, Warszawa, Moniuszki 10. (996

Fiat
509 limuzynę lub podobny kupię. Podać stan wozu, motoru, opon, cenę pod „Fiat". (9993

Lodówkę
dobrze utrzymaną kupię. Oferty „Kupno 1" Dzien. Bydg. (9982

Samochód
1,5 tonn w dobrym stanie za gotówkę kupię. Oferty do filji pod „Samochód" (5115

POSADY WOLNE

Duet
dobrze zgrany — akordeon śpiew potrzebny. Cukiernia Puczyńskiego Chełmno. (9836

Bufetowa
samodzielna potrzebna do prowadzenia śniadalni na rachunek. Kaucja. Oferty do Dziennika pod „Bydgoszcz 300". (9964

Urzędnika
młodszego poszukuję od 1. VI. 1936 r. z zamiłowaniem i kilkuletnią praktyką, pilnego, Pomorzanina na 600 mórg ciężkiej ziemi pow. Tczew. Zgł. wraz z żądaniem zasług miesięcznych proszę skierować pod nr. „9990" (9994

Bufetowa (9969
uczciwa, sympatyczna oraz chłopiec do posyłek potrzebny. Cukiernia Nasiadek, Marsz. Focha 10.

Pierwszorzędna
ekspedjentka z branży rzeźnickiej może się od zaraz lub później zgłosić. O. Reimer, Toruń, Prosta nr. 3. (10001

Służąca
na przychodnie lat 16 do 17 potrzebna zaraz. Sokoła 6, m. 1. (9984

Bufetowa
do obsługi gości potrzebna. Gdańska 184. (5116

Potrzebna
służąca z samodzielnem gotowaniem. Gimnazjalna 4—1. 5127

Potrzebna
kucharka z długoletnią praktyką zaraz. Resursa Kupiecka. 5124

Przychodnia
potrzebna. Jagiellońska 2—19. (9990

Dziewczyna
potrzebna. Gdańska 118, kolonjalka. (5087

Służąca
uczciwa z dobremi świadectwami potrzebna. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (9915

Agentów
portretowych na niebywałych dotychczas warunkach poszukuje zakład portretowy „Renesans", Kielce, M. Focha 14. Specjalność portrety „Semi-Email", nowości fotograficzne. — Żądać prospektów. (9952

Służąca
z dobrem gotowaniem do wszystkich robót domowych potrzebna. Gdańska nr. 11, m. 5. (9974

Służąca
z dobremi świadectwami i gotowaniem może się zgłosić między 4—6. Bielawki, Wawrzyniaka 17. (5110

Szewc 5098
potrzebny. Dworcowa 68.

Panienkę
do ekspedycji i obsługi gości poszukuje Cukiernia Europejska, Gdańska nr. 72. (5100

Panienka
do dziecka podczas dnia potrzebna. ul. Mickiewicza 3—6 (5118

Dziewczynę (5119
młodą wyuczę dobrze jako pokojową. Adres filja.

Pomocnik
krawiecki na marynarki potrzebny. Długa 32. (9979

Służąca
potrzebna. Piekarnia, Nakielska 177. (5117

POSADY POSZUKUJĄ

Krawcowa
przyjmuje w dom i poza domem. Cieszkowskiego 11, m. 8, III ptr. w podwórzu. (5015

Pomocnik (10000
kupiecki kolonjalno-spożywczy, sierota, kaucja 2500 zł. poszukuje posady (ewentualnie biurowej), skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia Dzien. Bydg. Inowrocław „Sierota".

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
korzystnie przy Rynku sklep obszerny, urządzeniem na bławaty, 6 pokojowem mieszkaniem, mieście 6.000 mieszkańców na Pomorzu. Sprzedaż domu niewykluczona. Zgł. pod „Korzystnie", Dziennik Bydgoski Grudziądz. (9998

Skład
kolonjalny wydzierżawię w dużej wsi kościelnej. Stasiak, Runowo Kr. (9687

Skład
mieszkanie. Gdańska 34. Lubieński. 5125

Skład (9753
fryzjerski zaraz do wynajęcia. Ks. Skorupki 23.

Piekarnię
wydzierżawię Sokołowski, Śniadeckich 52. (5107

Warsztat
do wynajęcia Plac Piastowski 7. 5126

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe:
kuchnią. Śniadeckich 13/1.

1 i 2 pokojowe:
kuchn. Śniadeckich 39/1.

2 pokojowe:
ul. Saperów 79.

2—3 pokojowe:
komf. Śniadeckich 11/4.

5 pokojowe:
I. 1. 6. 36 i III. 1. 7. 36. Świętojańska 21, m. 9.

Pokój
z kuchnią oddam, czynsz rok zgóry. Oferty filja pod „J. L." 5090

Komfortowe
ciepłe 7 pokojowe, centralne ogrzewanie od 1-go lipca, Aleje Mickiewicza, wysoki parter. Wiadomość Gdańska 77, m. 4. (5086

Próżny
pokój od 1.6. 36. Jagiellońska 22, portjer. (9973

Do wynajęcia
wyremontowane 5 pokojowe mieszkanie III ptr., słoneczne centralne ogrzewanie, łazienka. Paderewskiego 22—1. (5094

Pokój
kuchnia. Karłowicza 10-6 przy Wesołej. (5120

Mieszkanie
7 pokojowe. Cieszkowskiego 4—5. (5102

5 pokoi
wolnych, Długa 32. (10015

Pokój
próżny lub umeblowany z kuchnią. Marcinkowskiego 11/6. (5130

3 pokojowe
mieszkanie wynajmę. Of. do filji pod „Matejki" 5131

MIESZKANIA SZUKA

4—5
pokojowe mieszkanie koło parku Kochanowskiego na parterze lub I piętrze, słoneczne z pełnym komfortem poszukuję od 1 VII Oferty filja Dziennika pod „Słońce". (5010

3—5
pokojowe mieszkanie lub domek jednofamilijny z ogrodem na periferji miasta, poszukuję. Oferty filja pod „Ogród". (5089

Młode
małżeństwo poszukuje 1 pokojowe mieszkanie z kuchnią, półroczna dzierżawa naprzód. Oferty „9820" Dziennik Bydgoski, (9959

POKOJE WOLNE

Pokój
elegancko umeblowany, z utrzymaniem lub bez dobra opieka od zaraz, lub 1. 6. do wynajęcia. Sienkiewicza 31, m. 5. (9927

Pokoje (5105
umeblowane albo nie, kuchnią, willi, ogrodem blisko tramwaju dobre letnisko przedzierżawię. Oferty „Emerytom" filja Dworcowa 2

Pokój
osobne wejście od zaraz do wynajęcia. Podgórna 15—2. (9968

Pokój
umebl. na jedną lub dwie osoby, utrzymanie lub bez od zaraz, ul. Sobieskiego 2—4. (9966

Umeblowany
pokój kuchnia. Malborska nr. 5—1. (9978

Pokoje
utrzymanie inteligentnym Matejki 5—3. (9983

Pokój
niekrępujący. Pomorska nr. 3. (5095

Pokój
komfortowy, utrzymaniem Cieszkowskiego 14/3 (10009

Komfortowy
z utrzymaniem. Zduny 13, m. 2. (5097

Pokój
Cieszkowskiego 12-4 (5108

Pokój
Dworcowa 3 (5103

Pokój
umeblowany, telef., Cieszkowskiego 4—5. 5128

Umeblowany
20 Stycznia 18/1 (5113

RÓŻNE

ODCISKI 10003
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO" Sprzedaż w drogerjach.

Zgubiono
damski zegarek. Oddać Śniadeckich 33/3. (5101

Zgubiono
25. V. w godz. popołudniowych 3—4, w parku Kochanowskiego na ławce książkę z legitymacją M. G. Znalazcę proszę o zwrot do filji Dzien. (5129

Papużka
uciekła. Hermana Frankego 19—5. (5114

†

Dnia 25 bm. o godz. 10,15 zmarł nagle po krótkich cierpieniach na udar serca, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec i teść, drogi brat, zięć, wujek i szwagier śp.

Władysław Poczekaj

w 67 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 26 maja 1936 r.

Msza św. odbędzie się w czwartek, dnia 28. o godz. 9-tej w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa—pogrzeb w tymże dniu o godz. 16-tej z domu żałoby przy ul. Pomorskiej 62.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (5109

†

W poniedziałek, dnia 25 maja 1936 r. zmarł nagle ś. p.

Władysław Poczekaj

założyciel oraz długoletni i gorliwy członek Towarzystwa Kupców

W ś. p. Zmarłym utraciliśmy wielce czynnego i drogiego Kolegę. Cześć Jego pamięci.

Towarzystwo Kupców tow. zap. w Bydgoszczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 28 maja br. o godz. 16-tej z domu żałoby ul. Pomorska 62. (9981

†

W poniedziałek, dnia 25 maja 1936 r. o godzinie 16,30, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi brat, szwagier i kuzyn ś. p.

Wojciech Melin

przeżywszy lat 54, o czem zawiadamia pogrążona w nieutulonym smutku

Żona i Rodzina.

Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek dnia 28 bm., o godzinie 9-ej w kościele parafjalnym w Mroczy. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu w Mroczy o godz. 4-ej po poł. z domu żałoby.

Mrocza, dnia 26 maja 1936 r. (9989

†

W dniu 24 maja 1936 r. w Bydgoszczy, zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany syn, najdroższy brat, szwagier i wujek ś. p.

Antoni Pieczyński

kupiec i obywatel m. Nakła

o czem donosi w smutku pogrążony

Ojciec z rodziną.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godzinie 17-tej z domu żałoby w Nakle, Aleje Mickiewicza 13. 5112

†

W dniu 24 maja 1936 r. zmarł nasz członek kupiec ś. p.

Jan Stellmach

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i gorliwego członka. Cześć Jego pamięci!

Kurkowe Bractwo Strzeleckie.

Bydgoszcz, dnia 25 maja 1936 r. 9970

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godzinie 17-tej z domu żałoby przy ul. Teofila Magdzińskiego 1 na cmentarz nowofarny. — Zarząd uprasza wszystkich członków o gremjalny udział w pogrzebie.

†

Dnia 24 maja 1936 r. o godz. 22 35 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i szwagier ś. p.

Emanuel Talkowski

rzeźnik

przeżywszy 60 lat, o czem donosi w głębokim smutku

Żona, syn i synowa.

Eksportacja odbędzie się z kostnicy cmentarnej parafji Bielawki w środę o godz. 17,30. Msza św. żałobna za spokój ś. p. Zmarłego odbędzie się w czwartek rano w kościele Ks. Misjonarzy. (9961

Pogrzeb ś. p.

Jana Stellmacha

odbędzie się dziś we wtorek o godz. **17-ej** z domu żałoby przy ul. T. Magdzińskiego 1.

Gdy wrócisz zmęczony z wycieczki lub boiska, natrzyj całe ciało 8388

Amolem

a zaraz będzie Ci lepiej!

„Amol"

orzeźwia i usuwa zmęczenie!

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Największe składniki witaminowe to w Budyniach i galaretkach Kosińskiego „Omega"

żądać wszędzie BYDGOSZCZ Jagiellońska 2

Drugie ogłoszenie o likwidacji.

Walne zgromadzenie akcjonarjuszów „Przemysł Dyktowy Multiply" Spółka Akcyjna w Bydgoszczy, które odbyło się dnia 18-go kwietnia 1936 r., uchwaliło likwidację spółki.

Likwidatorem wybrany został Tadeusz Ziabicki, przemysłowiec w Bydgoszczy, ulica Sielanka nr. 16a.

Niniejszem wzywam wierzycieli wyżej wymienionej spółki do zgłoszenia ich wierzytelności najdalej w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w myśl art. 449 kodeksu handlowego.

Tadeusz Ziabicki jako likwidator Spółki „Przemysł Dyktowy Multiply Spółka Akcyjna" w likwidacji.

Przetarg publiczny.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 120 z dnia 23 maja br. przetarg publiczny na **sprzedaż materjałów nawierzchni wąskotorowej kolejki Gniew—Walichnowy.** Termin wnoszenia ofert upływa dnia 28 maja 1936 r. o godz. 9. 9936) **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.**

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI. Józef Szubartowski mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Zduny nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **28 maja 1936 r.** o godz. 10,15 w Bydgoszczy ul. Śląska nr. 17 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z pianina firmy „Sommerfeld", oszacowanych na łączną sumę zł 650,— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (10013

Bydgoszcz, dnia 22 maja 1936 r.

Komornik J. Szubartowski

Uczeń

z odpowiedniem wykształceniem szkolnem (10002

potrzebny.

Drogerja pod Lwem

Cz. Jankowski

Kruszwica.

Czytajcie

Dziennik Bydgoski!

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH

mistrz międzyn. Instytutu wiedzy tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen przy pomocy medjum „TAMAHRY", które jest nieomylne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelk. zawikłanych kwestjach. Widzi na odległość. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość, przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medjum zestawia pewne wygranej Nra losów, podaje gdzie je nabywać można. W 34-tej loterji padło 48 wielkich wygranych na obligacje wybranych przez medjum.

Podać datę urodzenia, własnoręcznie napisane imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć zł 1.— w znaczkach pocztowych. (5306

Adres: Lubicz 22, m. 2, Kraków.

Przedstawiciela

zdolnego poszukuje 9997

Toruńska Fabryka Makaronu w Toruniu.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

LETNISKA

Letnisko (9895 we dworze od 15 czerwca. Lasy, duża rzeka, elektryczność, telefon, radjo. Dobre utrzymanie 4 złote. Zgłoszenia Maj. Pólko, p. Laskowice, Pomorze.

Sopoty „Halina" Polski pensjonat, willa przy plaży, słoneczne pokoje, bieżąca woda. Ceny umiarkowane. (9461

MATRYMONJALNE

Kupiec-rolnik lat 32, właściciel przedsiębiorstwa handlowego w większem powiatowem mieście poszukuje żony. Dla wspólnego dobra potrzebny kapitał ca. 20.000 zł. Oferty proszę kierować do adm. Dzien. Bydgoskiego pod „Kapitał." 9809

Nauczycielka wysoka ciemno-blondynka, wyjdzie za urzędnika, po trzydziestce. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Naucz ycielka". (9929

Artystyczne originalne nagrobki. Triebler, art. rzeźbiarz, Bydgoszcz, Dworcowa 94, tel. 2.36. (9229

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Niewidzialny promień" z Karloffem i nadprogram.

ADRIA: „Złotowłosy brzdąc" (Shirley Temple) i nadprogram.

APOLLO: „Ekscentryczna dama" i „Czerwone jabłuszko" oraz nadprogr.

MARYSIEŃKA: „Mężowie do wyboru" i „Mała mateczka" z Franciszką Gaal.

REWJA: „Piekło Chin". Na scenie nowa rewja pt.: „Ach ta wiosna!" Ostat ni dzień

Licytacja W środę 27 bm. o godz. 11.30 sprzedawać się będzie w tut. Ekspedycji Towarowej pomarańcze, mydło, kłódki, popielnik od parownika, siatkę miedzianą i rury mosiężne Ekspedycja Towarowa, Bydgoszcz. (10012

POLECENIA

Fotografje pamiątki Komunji Świętej wykonuje po bardzo niskich cenach Centrala Fotograficzna, tylko Gdańska 27. Przy zamówieniach 6 pocztówek otrzyma każdy jedno powiększenie gratis. (8167

Tapety wyprzedaje, wielki wybór. Długa 72. (10011

Do Komunji św. książeczki, różańce, łańcuszki, świece najtaniej, Długa 72. (10010

Deski dębowe, grabowe, lipowe, bukowe, jesionowe, sosnowe, podłogi etc. dostarcza tanio (8392

Ogrodowa 2, tel. 13-40

Kafle (7869 najtaniej. Dworcowa 61.

Okucia meblowe, budowlane, trumienne, **dykty i forniery** kupisz tanio w najstarszej chrześcijańskiej firmie

Kalinowski

skład przyborów stolarskich

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 77

Telef. 3815. (8391

Samochodami ciężarowemi przewożę wszelkie transporty przeprowadzki korzystnie. Biegański. Mazowiecka 9, telefon 3859. (5093

Demonstracyjny pochód przeciw systemowi jednego dziecka.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.